

REFORMA SĄDOWA

Prenumerata wynosi:
 Rocznie 5 koron
 Półrocznie . . 2 kor. 50 h.
 Numer pojedynczy
 60 hal.

MIESIĘCZNIK
 POŚWIĘCONY
 NOWYM USTAWOM PROCESOWYM

ADRES
 Redakcyi i Administracyi
 L w ó w,
 ul. Sobieszczyzna 1. 4.

REDAKTOR I WYDAWCA: ROMUALD A. LEWANDOWSKI.

Zasady postępowania przy ocenieniach sądowych w postępowaniu niespornem.

Niefortunna stylizacja przepisu §. 33. ordynacyi szacunkowej z dnia 25. lipca 1897 N. 175 dz. u. p., który w końcowym ustępie postanawia, że co do oszacowań w postępowaniu pozaegzekucyjnym (z wyjątkiem konkursowego) stosować należy „istniejące dla nich przepisy“, dała powód do kwestyi, jakie właściwie zasady postępowania stosować należy przy oszacowaniach w postępowaniu niespornem, skoro „owe istniejące dla nich przepisy“ jak §§. 432—452 i 460 zachodnio-galicyjskiej ordynacyi sądowej i d. n. z 15. lipca 1786 N. 565 z. u. s. i t. d. uchylone zostały ustępem drugim art. I. u. z. o. e.

Tym sposobem powstała luka w ustawodawstwie, którą wypełniają komentatorowie ordynacyi szacunkowej jak Dr. Emanuel Tilsch: Der Einfluss der Civilprocessgesetze auf das materielle Recht II Auflage 1901 str. 72 i 135, Stritzl: Welche gesetzliche Bestimmungen gelten für Schätzungen im ausserstreitigen Verfahren (Ger. Ztg. 1900 str. 200), Nemethy przy form. niesp. N. 33 i Julian Tałasiewicz w dziele o postępowaniu w sprawach niespornych (wydanie trzecie 1899 str. 160) w ten sposób, że uważają za konieczne analogiczne stosowanie przepisów ordynacyi szacunkowej także przy ocenieniach w postępowaniu niespornem.

W tej kwestyi odnieśliśmy się do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Wiedniu z zapytaniem, jakich zasad trzymają się w tej mierze sądy wiedeńskie, na które otrzymaliśmy odpis następującego okólnika:

„Wystosowane do sądów wiedeńskich zapytanie co do zasad zastosowywanych przy ocenianiu domów w postępowaniu niespornem okazało, że sądy kierują się w tym względzie rozmaitemi prawnymi zapatrywaniami.

Jedna grupa sądów uważa zastosowanie wydanej dla postępowania egzekucyjnego ordynacyi szacunkowej z 25. lipca 1897 N. 75 dz. u. p.

także przy ocenieniu nieruchomości w postępowaniu niespornem za formalnie dopuszczalną, albowiem wedle §. 272. ces. pat. z 9. sierpnia 1854. N. 208. dz. u. p. przy dobrowolnem ocenieniu należy zastosować postanowienia procedury cywilnej i przepisy ordynacji licytacyjnej; druga grupa sądów uważa wprawdzie zastosowanie ordynacji szacunkowej z powodu postanowienia §. 33. za formalnie niedopuszczalne, mniema jednak, że skoro po myśli §. 103 pat. niespor. zbadać należy zwyczajną wartość w myśl §. 305 u. c., to należy obok wartości sprzedażnej uwzględnić także wartość dochodową (Ertragswerth), a to w tym celu, aby uniknąć szacunku odmiennego od zwyczajnej wartości lub też, aby wypośrodkować wartość przeciętną; wreszcie trzecia grupa sądów uważa zastosowanie ordynacji szacunkowej dla oszacowań w postępowaniu niespornem z powodu przepisu §. 33. teje ordynacji jako zupełnie wykluczone.

W interesie jednolitości judykatury i celem uzyskania jednolitej praktyki w tym kierunku w sądach wiedeńskich, zwołało Prezydyum c. k. sądu krajowego w Wiedniu w porozumieniu z Prezydyum c. k. sądu handlowego w Wiedniu konferencyą wszystkich sędziów w postępowaniu niespornem czynnych, na której podniesiono przedewszystkiem zapatrywanie, że ściśle zastosowanie postanowień ordynacji szacunkowej nie tylko jest wykluczone z powodu przepisu §. 33. teje ordynacji, lecz także przedewszystkiem z tego powodu, ponieważ ocenienie domu przedsięwzięte w toku postępowania niespornego z reguły ma ustalić zwyczajną wartość przedmiotu, podczas gdy badanie wartości według ordynacji szac. i stojące z niem w związku postanowienia o najniższej ofercie, mianowicie nie dający się w postępowaniu niespornem zastosować przepis §. 30, ordynacji szacunkowej, wedle którego na podstawie przedłożonego operatu szacunkowego winien sąd przy zastosowaniu zasad §. 272 p. c. oznaczyć wartość szacunkową, ma ochronić od zdeprecjowania, przeznaczenia (Verschleuderung) nieruchomości egzekucyi uległej, a z drugiej strony od bezskuteczności sprzedaży z powodu za wysokiego ocenienia.

Skoro więc zastosowanie ordynacji szacunkowej dla oszacowań w postępowaniu niespornem uznać należy jako ustawowo niedopuszczalne ani też za odpowiednie, przeto konferencya ta ze względu na cel oszacowania; zbadania prawdziwej wartości nieruchomości, skłoniła się do zapatrywania, że owe postanowienia ordynacji szacunkowej, które temu celowi szczególnie odpowiadają, nie powinny być przy przedsięwzięciu oszacowania z oka spuszczone.

Zalecić tedy należy dla szacowań domów w postępowaniu niespornem następujące zasady w zasadzie zgodne z dotychczasową praktyką:

Komisarz sądowy wydelegowany do wykonania oszacowania ma czynność urzędową w ten sposób przygotować, że z księgi gruntowej następnie z mapy i katastru podatkowego zbada stan posiadania oszacowania mającego domu, wymiar powierzchni, połączone z tą nieruchomością prawa i ciężary, które mają wpływ na wartość teje, dochód czynszowy, przepisany podatek domowo-czynszowy, trwanie lat wolnych od podatku a w razie potrzeby (przy większych przedmiotach) zbada poprzednie

oszacowania tej samej nieruchomości, które ustalono przy poprzednich ocenieniach lub kontraktach.

Po udzieleniu tych dat przywołanym znawcom należy oglądać nieruchomość ocenić się mającą.

W protokole oszacowania należy opisać nieruchomość według dat w księdze gruntowej i w katastrze znalezionych i przy uwzględnieniu wszystkich momentów mających wpływ na wartość tej nieruchomości podać zabudowaną przestrzeń, sposób budowy, wysokość według piątr i t. d., jak to opisano w §. 28 ust. 1. ordynacyi szacunkowej.

Przy wypośrodkowaniu wartości należy jednak jeszcze brać wzgląd na chwilowo panujące wartości gruntów i budynków, następnie na szczególne jakies użycie ocenić się mającego budynku, przez które dochód czynszowy znacznie się podnosi.

Przepisany w §. 16. ordynacyi szacunkowej dla budynku podatкови domowo-czynszowemu podlegającego, sposób ocenienia nie ma wprawdzie zastosowania w postępowaniu niespornem, ale i dla dobrowolnych oszacowań powinna opinia znawców podać podstawę dla wypośrodkowane wartości.

Temu żądaniu najlepiej się odpowie, jeżeli się, jak to się dzieje i przy dotychczasowych dobrowolnych oszacowaniach, uwzględni równomiernie wartość gruntową i budowlaną (wartość sprzedażną) i wartość dochodową (Ertragswerth) i wartość nieruchomości w poszczególnym wypadku ustali z uwzględnieniem innych wpływ mających momentów.

Przez to umożliwi się uwzględnienie bardzo wielkich różnic między wartością sprzedażną a dochodową, czego powody w opinii szacunkowej mają być podane.

W myśl §. 103. pat. niesp. należy wprawdzie do ocenienia dóbr nieruchomych przybrać dwóch zaprzysiężonych znawców, lecz dla ocenienia mniejszych przedmiotów, wystarcza zdaniem konferencyi jeden znawca, na czem jednak użyteczność opinii nie powinna ucierpieć.

W ogóle zaleca się komisarzoin do oszacowania wydelegowanym ściśle baczyć na to, aby operat szacunkowy nie przybierał niepotrzebnego w danym wypadku rozmiaru, nie stojącego w żadnym stosunku czasu i kosztów do wyniku.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 30. czerwca 1900 L. 11767 zatwierdziło ten okólnik zauważając, że zapatrywania powyższe są zupełnie trafne i że ściśle zastosowanie ordynacyi szacunkowej w postępowaniu niespornem wykluczonym jest przez przepis §. 33 ord. szac.

W myśl §. 33 ord. szac. zastosować się mające „istniejące przepisy“ pozwalają nietylko analogicznego zastosowania wszystkich tych postanowień ordynacyi szacunkowej, które mają na celu wypośrodkowanie prawdziwej wartości nieruchomości, lecz czynią to wprost koniecznem. Ministerstwo zwróciło zarazem uwagę na to, że w myśl art. II. ũ. z. p. c. postanowienia procedury cywilnej mają wszędzie tam znaleźć zastosowanie, gdzie w obowiązujących ustawach powołano się na przepisy procedury cywilnej.

Z tego powodu nietylko nie dadzą się według zapatrywania Ministerstwa sprawiedliwości przepisy poprzedniego prawa procesowego o dowodzie ze znawców w postępowaniu niespornem w przyszłości zastosować, lecz należy niezawisłe od ordynacji szacunkowej w postępowaniu niespornem zastosować dla ustalenia wartości zasadę swobodnego ocenienia dowodu przez sędziego po myśl §. 272. p. c.

(Okólnik Prez. c. k. S. kraj. w Wiedniu z 12. lipca 1900 Praes. 3861).

Tych zasad trzyma się i praktyka naszych sądów n. p. decyzje c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 19. listopada 1901 R. III 329/1 i z 15. marca 1904 R. III 78/4 wyraźnie wypowiadają zapatrywanie, że przy ocenieniu przedmiotu w postępowaniu niespornem w myśl §. 282. pat. niesp. należy zastosować przepisy p. c., o. e. i ord. szac. a Najwyższy Trybunał w orzeczeniu swem z 20/3 1901 L. 3490. (Zb 1343) wyraża zdanie, że po myśli §. 272 pat. niesp. należy przy oszacowaniu w postępowaniu niespornem zastosować ze względu na sposób jego przeprowadzenia przepisy ordynacji sądowej i licytacyjnej. Tego przepisu ustawy bowiem nie usunęła nowa o. e., a gdy na podstawie art. XLI u. z. o. e. określono zasady przestrzegać się mającego postępowania przy oszacowaniach rozporządzeniem min. z 25/7 1897 N. 175 dz. u. p., przeto tak przepisy procedury cywilnej jako też o. e. i wyżej wymienionego rozp. min. obowiązują przy oszacowaniach w postępowaniu niespornem. W orzeczeniu z 23. grudnia 1902 L. 17295 (Jur. Blätter 1904 N. 2) Naj. Tryb. broni innego zapatrywania, że ord. szac. nie ma zastosowania do sądowych oszac. poza postępowaniem egzekucyjnym a §. 272. pat. niesp. powołuje się na przepisy proc. cyw. o dowodzie ze znawców (§. 351 i nast.). Ustalenie judykatury byłoby tu bardzo pożądane.

Redakcyja.

Prostowanie błędów formalnych w podaniach hipoteczno-egzekucyjnych.

Referat (koncept.) wyroku nie może być uważany za oryginał w sądzie się znajdujący, na który wystarcza się powołać, przedkładając tylko odpis (§§. 87. i 88 ust. hip.).

Podnoszono w praktyce hipotecznej wielokrotnie powątpiewania i obawy, czy przez wejście w życie nowych ustaw procesowych instytucja ksiąg gruntowych nie doznała ważnych zmian i czy ustawa hipoteczna, która dotychczas nie pozostawiała nic do życzenia, w niektórych miejscach nie została uchylona niejasnemi, lub wprost z nią sprzecznemi postanowieniami tychże nowych ustaw procesowych.

I tak np. poruszono kwestyę, czy §. 294 p. c. znosi ustawę o ulgach legalizacyjnych z 5. czerwca 1890 N. 109 Dpp. zaprowadzoną ustawą z dnia 15. sierpnia 1895, N. 92. Dz. ust. kraj. (patrz Reformę sąd. str. 45, 66 i 82 z r. 1899).

Tak samo zasada „lex posterior derogat priori“ każe przypuszczać, że obie te dopiero co powołane ustawy o uwolnieniu od przymusu legalizacyjnego przy interesach prawnych o mniejszej wartości (niżej 200 K) stanowczo uchylone zostały przepisem §. 9. o. e. stanowiącym, że wogóle wszędzie, a więc także w wypadkach bardzo małej wartości, gdzie egzekucya na rzecz innej osoby jest proszona, niż na rzecz tej, którą tytuł egzekucyjny jako uprawioną wymienia, wnioskodawca udowodnić musi dokumentem publicznym, albo notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionym, że w tytule egzekucyjnym zawarte roszczenie na niego przeszło, z czegoby wynikało, że np. do ważności ustępstwa wierzytelności w kwocie 60. koron w postępowaniu egzekucyjnym potrzeba bezwarunkowo sądowego lub notaryalnego uwierzytelnienia, a nie wystarczy tu legalizacyę zastępująca deklaracya dwu świadków po myśli wyż cytowanych ustaw sporządzona, aczkolwiek dla ksiąg gruntowych dostateczną ona stanowi moc dwodową dokumentu.

Dalej nasunęła się wątpliwość, ażali przepis §. 237. o. e. (§. 173 instr. sąd.) o intabulacyi prawa własności na licytacyi przymusowej nabytej nieruchomości tylko za wykazaniem dopełnienia warunków licytacyjnych (zresztą bez dokumentu), nie wykonuje zamachu na dotychczas tak respektowaną nietykalność §. 31. ust. hip.

O tem zaś, że §. 350. o. e. nie tylko nadaje wierzycielowi dotychczas nieznanemu (§§. 77 i nast. u. hip.) prawo żądania w imieniu dłużnika a raczej dla niego wpisania do księgi gruntowej praw jemu przysługujących, ale nadto narusza wprost zasadę co do kompetencyi sądu pertraktującego do dozwoleń wpisów hipotecznego z dekretu dziedzictwa lub poświadczenia z §. 178. pat. niesp. w §. 2 noweli hip. z 23/5 1883 N. 82 Dpp. i §. 177 pat. niesp. wypowiedzianą w razie domagania się wierzyciela tej intabulacyi w zupełnie obcym sądzie procesowym, lub powszechnym (§. 4. o. e.) wiadomo już z wypadku w Reformie sąd. str. 181 z r. 1901 strezczonemu.

A teraz niewyjaśnioną dotychczas była kwestya bardzo ważna i zasadnicza:

1. Czy dobrodziejstwo §. 89. instr. i §. 84. proc. cyw, o dodatkowym usunięciu przeszkód formalnych w podaniach do sądu wnoszonych rozciąga się także na podania egzekucyjno-tabularne, dalej,

2. czy referat (koncept.) wyroku uważać należy za dokument oryginalny w aktach sądowych się znajdujący, na który wystarcza powołać się tylko w podaniu o wpis hipoteczny, przedkładając jedynie odpis wyroku w myśl §. 88. u. hip.

Potwierdzenie pierwszego pytania doprowadziłoby mojem zdaniem do absurdu i wywarłoby wpływ deprymujący na całą instytucyę ksiąg publicznych i na jej najważniejsze dogmata. Iluzorycznemi byłyby bowiem postanowienia §. 29. ust. hip., że chwila wniesienia podania do sądu hip. decyduje, (§. 95 u. h.), że na każde podanie zapada uchwała stanowcza i bez poprzedniego słuchania stron, wreszcie (§. 96 u. h.) (mehr oder etwas anderes als die Partei angesucht hat, darf nicht bewilligt werden) — skoro poda-

nia tabularne niezupełne i ze stanem hipotecznym niezgodne, z krzywdą następców tabularnych, już później w sądzie uzupełniane i poprawiane-by były.

To też na oba te pytania w wypadku niżej skreślonym sądy I. i II. instancyi przecząco odpowiedziały:

Podaniem z 19/XII 1901. do c.k. sądu pow. w Mościskach wniesionem, domagał się Fedko H. przeciw Frużdze J. intabulacyi prawa własności parcel grunt. I. kat. z mocy wyroku tegoż sądu I. cz. C.I154/1, którego tylko odpis dołączył, powołując się na oryginał (koncept).
3
wyroku w aktach się znajdujący.

Sąd pierwszy odmówił tej prośbie, ponieważ dokumentu, na podstawie którego intabulacja ma nastąpić, nie przedłożono w oryginale ani się w aktach sądowych nie znajduje.

W rekursie od tej odmownej uchwały wniesionym zwraca rekurent przede wszystkim uwagę na przepis §. 89. inst. sąd. nakazujący sędziemu patrzeć więcej na treść, a nie wyszukiwać bojaźliwie drobiazgi, które łatwo dadzą się usunąć (przez uzupełnienie? przyp. sprawozd.) a następnie stara się dowieść, że referat w aktach się znajdujący przez sędziego sporządzony i podpisany jest oryginałem wyroku (§. 452 proc. cyw. i §§. 126. 197 instr.) zaś to, co strony otrzymują, niczem innym, jak tylko pisemnem wygotowaniem wyroku (§. 415, 416. 418. i 419. proc. cyw.)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z 1/2 1902 R. $\frac{55/2}{4}$ odmówił rekursowi i uchwałą pierwszo sądową zatwierdził.

Powody:

Odmawiając proszonemu wpisowi orzekał sędzia pierwszy nie jako sędzia egzekucyi pozwalający, tylko jako sędzia hipoteczny, co najlepiej wskazuje powołanie się na przepisy §§. 87. i 88. ustawy hip. Otóż ze stanowiska ustawy hip. zaczepona uchwała jest uzasadniona.

§. 87. ust. hip. powiada wyraźnie, że dokumenty, na podstawie których ma nastąpić wpis, należy przedłożyć w oryginale. Co zaś jest oryginałem dokumentu (publicznego), to powziąć można z §. 292 p. c.; są to pisma, które władza publiczna w zakresie swych urzędowych upoważnień w przepisanej formie sporządziła (wystawiła, errichtet sind).

Oryginałem dokumentu nie jest przeto, jak rekurent wywodzi, pierwowzór (Urschrift), koncept wyroku nie przeznaczony dla stron, lecz pisemne jego wygotowanie dla stron dla poświadczenia w obec wszystkich, którym na tem zależy, przeznaczone. Że tak, a nie inaczej rozumieć należy przyjęcie oryginału, to wynika i stąd, że w koncepcie wyroku przychodzą skrócenia, opuszczenia, dodatki itp. ustawą dozwolone lub nakazane, których w wygotowaniach dla stron przeznaczonych, albo nie ma, albo są wypełnione, uzupełnione.

Gdy zaś takiego oryginalnego wygotowania wyroku, z którym jedynie może być porównany odpis dla zbioru dokumentów przeznaczony

i za zgodność z oryginalnem wygotowaniem zatwierdzić się mający, wierzyciel egzekucyę popierający nie przedłożył, przeto słusznie sędzia pierwszy opierając się na postanowieniach ustawy hipotecznej odmówił proszonego wpisu.

Józef Kister
kanc. sąd.

PRAKTYKA SĄDOWA.

I. Ustawa zaprowadzająca normę jurysdykcyjną.

Vacat.

II. Norma jurysdykcyjna.

Vacat.

III. Ustawa zaprowadzająca procedurę cywilną.

Do art. XXIII i XXV u. z. p. c. i §§. 595 i 599. p. c. i art IV rozp. min. z 13. grudnia 1897 N. 285 dz. u. p.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oddział II uchwałą z 14. listopada 1902 Cg. II $\frac{82/2}{10}$ w sprawie zarejestrowanej firmy handlowej R. w Stanisławowie przeciw „Banca di Credito fiumano“, so cieta anonima, in Fiume, o uznanie za bezskuteczny wyrok sądu polubownego Izby handlowej i przemysłowej w Rjece z 22. sierpnia 1902 l. 929 powziął po przeprowadzeniu z obiema stronami ustnej rozprawy następującą uchwałę: Zarzutowi niewłaściwości Sądu względnie niedopuszczalności drogi sądowej nie daje się miejsca.

Uzasadnienie.

Powódka obecna kupiła wedle terminatki z 12. marca 1901 u pozwanego banku 500 balów ryżu; z powodu jednak zwłoki w odebraniu przez nią tego towaru, pozwany bank sprzedał ryż a przy sprzedaży uzyskał o 1698 K 25 h. mniej, aniżeli cena kupna pierwotnie powołaną terminatką umówiona wynosiła. Tą też terminatką poddała się powódka orzecznictwu Sądu polubownego Izby handlowej i przemysłowej w Rjece co do wszystkich sporów z powyższego interesu wyniknąć mogących a pozwany bank opierając się na tem, zapozwał powódkę przed tenże Sąd o zapłacenie różnicy w uzyskanej cenie kupna za ryż t. j. jak wyżej naprowadzono o zapłacenie kwoty 1698 K 25 h. Pomieniony Sąd po przeprowadzeniu rozprawy zasądził też powódkę wyrokiem z 22. sierpnia 1902 l. 929 na zapłacenie obecnie pozwanemu bankowi powyższej kwoty. Wyrok ten doręczono powódce 27. sierpnia 1902. Powódka wytoczyła obecnie skargę o uznanie za bezskuteczny wydanego przez Sąd wyroku naprowadzając, że wprowadzie terminatką z 12. marca 1901 kupiła u poz-

wanego banku ryż, jednak umową z 3. maja 1901 zawartą między nią (powódka) a Oskarem Kreyserem, działającym imieniem banku, od kupna ryżu zwolnioną została, zaczęm nie było wcale umowy o kupnie ryżu a nadto w ferowaniu wyroku brał udział A. Z. Smoguina, który jako członek rady nadzorczej obecnie pozwanego a podówczas powodowego banku, powinien być być wyłączony z urzędu sędziego. Dla uzasadnienia kompetencji tut Sądu powołuje się powódka na przepis §. 582. pr. cyw. i §. 51 n. j.

Na pierwszej audyencji zarzucił pozwany bank niewłaściwość sądu względnie niedopuszczalność drogi sądowej, a odparłszy w odpowiedzi na pozew faktyczne twierdzenia skargi, wniósł na oddalenie powódki z jej żądaniem. Na ustnej rozprawie powódka powołała się na podany wyżej stan rzeczy, pozwany zaś bank podtrzymał powyższy zarzut formalny podając, że Sąd polubowny, który rzeczony wyrok ferował, ma być na równi uważany z Sądami giełdowymi rozjemczymi na Węgrzech, zaś jako taki wydaje wyroki po myśli art. III. względnie V. rozp. min. spr. z 13. grudnia 1897. l. 285. dz. u. p. niezaczepialne. Powódka wniosła na nieuwzględnienie zarzutu formalnego ze strony pozwanego banku uczynionego.

W niniejszym wypadku rozstrzygnąć należy kwestyę, czy wyrok Sądu polubownego Izby handlowej i przemysłowej w Rjece, który to wyrok powódka skargą z §. 595 p. c. zaczepia, takąż skargą zaczepiony być może a w danym razie, czyli Sąd tutejszy jako handlowy do rozstrzygania powołanej skargi jest właściwy. W pierwszym kierunku zauważa się, że wedle art. II. powołanego rozp. na zasadzie wzajemności wyroki węgierskich rozjemczych sądów giełdowych ani skargą nieważności z art. XXIII. u. z. p. c. ani skargą z art. XXV u. z. p. c. lub z §§. 595. 596 p. c. opugnowane być nie mogą, a to postanowienie odnosi się wedle art V. tegoż rozp. także do wyroków rozjemczych Sądów giełdowych w okręgu miasta Rjeki. Ponieważ to rozporządzenie w poczet tych Sądów uprzywilejowanych nie zalicza Sądu rozjemczego Izby handlowej i przemysłowej w Rjece, przeto już z tego względu wyroki przez tenże Sąd ferowane nie mogą być jako objęte powyższem rozporządzeniem uznane, ileż to rozporządzenie jako *lex specialis*, musi być ściśle interpretowane, zaczęm i w dalszej konsekwencji tutaj interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna. Ponadto wedle §. 1 regulaminu dla Sądu w mowie będącego w zakresie tegoż sądu leży wykonanie sądownictwa polubownego w spawach handlowych, morskich i przemysłowych, tudzież rozstrzyganie w charakterze Sądu polubownego giełdy handlowej w Rjece w tych wszystkich sprawach, które w myśl statutów giełdy handlowej w Rjece przez Sąd polubowny mają być rozstrzygane; przez to jednak, że także w tym ostatnim charakterze do fungowania jest powołany, nie staje się tenże sąd giełdowym, nawet gdy orzeka w sprawach handlowych, ileż wedle §. 3 regulaminu powyższego nawet skład Sądu jest odmienny w sprawach dotyczących giełdy aniżeli w sprawach z zakresu handlowego, morskiego i przemysłowego.

W danym razie sprawa była handlowa, wyrok ferowany też był w zakresie handlowym a skoro strony sporujące terminatką z 12. marca 1902. się mu poddały, Sąd ten rozstrzygając sporną kwestyę, rozstrzygał ją w wykonaniu swej kompetencji dla spraw handlowych a nie giełdowych, ileż strony nawet nie twierdziły, iżby niniejsza sprawa należała do tych, które wedle statutów giełdy handlowej w Rjece przez Sąd polubowny mają być rozstrzygane, a tenże Sąd rozjemczy w wyroku opublikowanym swego charakteru jako Sądu rozjemczego giełdy handlowej nie zaznaczył.

Wynika z tego, że wyrok skargą objęty wedle postanowień §. 595. p. c. zaczepiony być może a oparty na powołanem rozporządzeniu zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie nie ma prawnego uzasadnienia. Ponieważ powodowa firma ma swą siedzibę w Stanisławowie i w braku umowy na Sąd polubowny z interesu prawnego objętego powyższą terminatką musiałaby być pozwana przed tutejszym sądem, przeto dla niniejszego sporu właściwość tut. Sądu w przepisach §. 582. p. c. i §. 51 i 65 n. j. jest uzasadnioną.

Z tych prawnych powodów należało podniesionemu przez pozwanego zarzutowi na wstępie określonemu nie dać miejsca, a dla ważności sprawy niniejszej po myśli §. 261. p. c. z rozpoczęciem rozprawy w sprawie głównej wstrzymać się do prawomocności niniejszej uchwały.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie jako Sąd odwoławczy wskutek rekursu pozwanego banku od powyższej uchwały c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie orzekł:

Rekurs pozwanego banku uwzględnia się i zaczepioną uchwałę c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie w ten sposób się zmienia, że się uznaje sąd obwodowy w Stanisławowie za niewłaściwy w tej sprawie.

Uzasadnienie.

Powódka żąda orzeczenia, że wyrok wydany 22. sierpnia 1902 do l. 929 przez Sąd polubowny izby handlowej i przemysłowej w Fiume w sprawie banku kredytowego tamże przeciw powódce, firmie R. w Stanisławowie, jest bezskuteczny i wyrok ten się znosi.

Rekurowaną uchwałą nie dał pierwszy Sąd miejsca podniesionemu przez pozwanego banku zarzutowi niewłaściwości sądu; uchwała ta nie jest ustawowo uzasadnioną.

Pierwszy Sąd przyjął, że statuta izby handlowej i przemysłowej w Fiumie przez pozwanego banku przedłożone, przez kompetentną władzę rządu węgierskiego zatwierdzone, są autentyczne; wedle tych statutów orzeka sąd polubowny izby handlowej i przemysłowej w Fiume także jako sąd polubowny giełdowy, a wedle poświadczenia izby handlowej i przemysłowej w Fiumie z 10. listopada 1902. l. 2868 są wyroki sądu polubownego izby handlowej i przemysłowej w Fiumie, identyczne z wynikami sądu polubownego giełdy handlowej tamże: już z tego powodu przedstawia się pierwszy sąd wobec przepisów art. XXIII i XXV u. z. p. c. jako niewłaściwy.

Lecz gdyby przyjąć, że wyrok sądu polubownego izby handlowej i przemysłowej w Fiume, nie przez sąd polubowny giełdowy wydanym został, to i w takim razie pierwszy sąd jako właściwy do orzeczenia na żądanie na wstępie wyrażone, uznanym być nie może, ponieważ wyrok, którego unieważnienia się żąda, przez instytucję zagraniczną, przez rząd zagraniczny do tego autoryzowaną, wydany został i tutejsze sądy już wedle ogólnych prawideł prawa między - narodowego o tem orzekać nie mogą, czy wyrok w mowie będący jest ważny lub nie ważny.

Ze względu na te zasady nie mogą też ustawy procesowe traktujące o możliwości zaczepiania wyroków sądów polubownych mieć na myśli wyroków sądów polubownych za granicą wydanych, a nie można orzeczenia, którego powódka żąda, identyfikować z orzeczeniami, do których tutejsze sądy są powołane wedle art. III, IV, V. rozp. min. z 13. grudnia 1897 Nr. 285 dz. p. p. jeżeli chodzi o pozwolenie lub zarządzenie egzekucji na podstawie dokumentów w Węgrzech wydanych lub o załatwienie sporów w toku takiej egzekucji lub z jej powodu powstałych.

Z tych powodów uwzględniono rekurs pozwanego banku i zmieniono jak powyżej zaczepioną uchwałę pierwszego sądu.

(Uchwała c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie Oddział IV z dnia 30. grudnia 1902 R. IV. 483/2).

C. k. Najwyższy Trybunał sądowy uwzględnił rekurs rewizyjny powódki, zmienił uchwałę sądu rekursowego a przywrócił do mocy prawnej uchwałę pierwszego sądu z trafnych powodów przez ten sąd naprowadzonych i z dalszej uwagi, że zapatrywanie prawne sądu rekursowego, jakoby badanie ważności rozstrzygnięć zagranicznych a w szczególności węgierskich wyroków polubownych nie przysługiwało wogóle sądom austriackim, jest mylne i w obowiązujących przepisach niezasadnione, gdyż w §§. 595 i 599 p. c. orzeczono dopuszczalność zaczepiania wyroków polubownych w ogóle a w art. XXIII u. z. p. c. zaczepiania wyroków sądów polubownych giełdowych w szczególności a szczególny przepis art. IV roz. min. z 13. grudnia 1897 N. 285 dz. u. p. chroni tylko wyroki polubowne węgierskich sądów polubownych od zaczepiania przez tutejsze sądy.

Według przedstawionego stanu rzeczy rozchodzi się w obecnym wypadku nie o wyrok polubowny fiumańskiego sądu polubownego w zakresie temuż ustawowo zakreślonym, lecz o wyrok polubowny sądu polubownego izby handlowej i przemysłowej we Fiume w sporze, który według twierdzeń skargi i powodów rozstrzygnięcia zaczepionego wyroku polubownego, dotyczył zwykłej czynności handlowej z art. 271. u. h. Tego rodzaju wyrok polubowny można po myśli §§. 595 i 596 p. c. zacząć skargą przed tutejszymi sądami w §. 582 p. c. określonymi.

(O. N. T. z 1. kwietnia 1903 L. 2126).

IV. Procedura cywilna.

Do §. 1 p. c.

Galicyski fundusz propinacyjny stanowi sam dla siebie podmiot prawny i ma zdolność procesową.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie S. II. w sprawie c. k. dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie przeciw c. k. Skarbowi Państwa, o zwrot papierów wartościowych łącznej wartości 6.900 kor. zpn, względnie zapłaceniu kwoty 8113 kor. 78 h. zpn., na podstawie odrębnej rozprawy ustnej przeprowadzonej z obiema stronami nad zarzutem niedopuszczalności drogi sądowej powziął na dniu 5. lutego 1904 do l. cz. Cg. II. 561/3 następująca

Uchwałę.

Uwzględnia się zarzut niedopuszczalności drogi sądowej podniesiony przez pozwaną skarbu państwa.

Wobec tego skargę powódki odrzuca się i zasądza się powódk na zapłaceniu pozwanemu skarbowi państwa do dnia 14 pod rygorem egzekucyi kosztów sporu w kwocie 75 kor. 46 h.

Uzasadnienie.

Z kasy urzędu podatkowego w Tłumaczu skradziono w nocy na 14 marca 1899 r. rozmaite papiery wartościowe, a między innymi złożone tam przez dzierżawców prawa propinacyi papiery wartościowe łącznej wartości nominalnej 9.900 kor. tytułem kaucyi na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktów dzierżawnych, zawartych między dyrekcją funduszu propinacyjnego, a wymienionymi dzierżawcami uprawnień propinacyjnych.

Ponieważ wspomniane papiery wartościowe złożono i przechowano w urzędzie podatkowym w Tłumaczu na polecenie powodowej dyrekcji, przeto zdaniem powódki, zaistniał między nią a skarbem państwa kontrakt depozytowy, co także uznała c. k. krajowa dyrekcja skarbu we Lwowie, jak to wynika z pisma prezydium tej dyrekcji z 16. października 1900 l. 4260 pr.

Gdy zaś powódka, jako deponentka poniosła szkodę a szkoda ta wynika z braku kontroli i z powodu stosunków panujących w urzędzie podatkowym w Tłumaczu, a więc skutkiem zaniedbania należytego starania, do którego pozwany skarbu był zobowiązany jako zachowca, przeto jest skarbu państwa za wyrządzoną szkodę galicyjskiemu funduszowi propinacyjnemu odpowiedzialny.

Ten obowiązek do zwrotu szkody, a tem samem i stosunek umowy oparty na zasadach ustawy cywilnej, uznała c. k. krajowa dyrekcja skarbu we Lwowie, jak to z dalszego jej postępowania wynika.

W celu bowiem częściowego pokrycia szkody, a w szczególności celem odszkodowania galicyjskiego funduszu propinacyjnego za skradziony 4% list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S III. nr. 20046 nominalnej wartości 2.000 kor. i 4% obligacyę galic. funduszu propinacyjnego Ser. D. Nr. 4448, nominalnej wartości 1000 kor., których kradzieży uznano winnym wyrokiem Trybunału przysięgłych w Stanisławowie z 6. czerwca 1901 Nr. VII. 404/1 zatwierdzonym wyrokiem c. k.

Najwyższego Trybunału we Wiedniu z 3. kwietnia 1902 l. 11831 byłego kontrolora urzędu podatkowego w Tłumaczu, poleciła c. k. krajowa dyrekcyja skarbu we Lwowie c. k. głównej kasie krajowej rozporządzeniami z 1. listopada 1900 l. 88793, z 29. kwietnia 1901, l. 137. 136 z 6. stycznia 1903 l. 149718 i z 7. marca 1903 l. 24548, aby zakupiła inne papiery wartościowe tego samego gatunku i wydała je c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, oraz by wypłaciła teży dyrekcyi kwoty 120 k. i 160 kor. za brakujące kupony od powyższych papierów.

Na tej podstawie zażądał zastępca powódki zasądzenia c. k. skarbu państwa na zwrot reszty papierów wartościowych.

Zastępca pozwanego skarbu państwa zarzucił niedopuszczalność drogi sądowej, wniósł na przeprowadzenie odrębnej rozprawy nad tym zarzutem, a w rzeczy samej wniósł na oddalenie powódki z żądaniem pozwu.

Powód sprzeciwił się przeprowadzeniu odrębnej rozprawy nad zarzutem niedopuszczalności drogi sądowej, a senat uchwalił odrębną rozprawę nad tem zarzutem przeprowadzić.

Zastępca pozwanego Skarbu w uzasadnieniu podniesionego zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej powołał się przede wszystkim na przepisy §. 22 ustawy z 30. grudnia 1875. Nr. 55. D. u. i rozp. kraj. z r. 1877 §. 1 instrukcyi c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 7/3 1878 L. 8722, §. 25 ustawy z 22/4 1889 D. u. kr. Nr. 30 i §§. 1317, 22, 26, 27 i 50 instr. Namiestnictwa z 25/7 1889 a dalej uzasadnił zastępca pozwanego Skarbu zarzut swój w następujący sposób:

Fundusz propinacyjny zarządzany jest przez organa c. k. Skarbu Państwa jako publicznych funkcyjaryuszy pod zawiadowstwem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego jako władzy publicznej.

W szczególności zarząd ten sprawują po części urzędnicy c. k. Głównej Kasy krajowej we Lwowie, po części zaś urzędnicy c. k. Urzędów podatkowych. Obowiązek ten publicznych organów Skarbu Państwa nie opiera się na jakiejś prywatno - prawnej umowie Skarbu Państwa z c. k. Dyrekcyą Galicyjskiego funduszu propinacyjnego, która w stosunku do urzędów podatkowych jest odgałęzieniem Namiestnictwa i podlega bezpośrednio Ministerstwu spraw wewnętrznych — lecz ma ten obowiązek swoje źródło w postanowieniu ustawy — zasada się więc na prawie publicznem.

Z tego stosunku i sposobu zarządu wynika, że funkcyjaryusze urzędów podatkowych odpowiedzialni są tylko swojej bezpośredniej władzy administracyjnej, a stąd i odpowiedzialność za ubytek w kasie tych urzędów może podlegać rozpatrzeniu w zwykłej drodze instancyj, a wszelkie wzajemne roszczenia jednego funduszu, w obecnym wypadku propinacyjnego, do ogólnego funduszu Skarbu Państwa, mogą być rozpatrywane w najwyższej instancyi przez Trybunał Państwa.

Zdaniem zastępcy pozwanego Skarbu więc powódka winna była obrać powyższą drogę, a nie drogę sądową, gdyż podniesione przez nią roszczenie, wyłoniło się ze stosunku prawa publicznego, do którego rozstrzygania sąd nie jest powołany.

Dla oceny podniesionego przez pozwanego Skarbu zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej, należało przede wszystkim rozstrzygnąć kwestyę, kto jest podmiotem prawnym tego funduszu propinacyjnego, w imieniu którego c. k. Dyrekcyja jako strona powodowa ze skargą przeciwko Skarbowi Państwa występuje.

Ponieważ fundusz w mowie będący, stanowi wynagrodzenie właścicieli prawa propinacyi za odjęcie im tego prawa, które im wypłaca Dyrekcyja (§. 2 ust. z 22/4 1889. Nr. 30 Dz. u. kraj.) i ponieważ tylko rezerwowo fundusz tego wynagrodzenia po upływie peryodu amortyzacyjnego zostanie przelany do funduszu krajowego (§. 22. ust. cyw.) przeto o własności tego funduszu przed upływem peryodu (1810 r.) ustawowego, teraz nie może być mowa, bo obecny stan co do tego funduszu, jest stanem zarządu przepisem §. 24 ust. pow. określony. a pozostaje tylko cel, dla którego ten fundusz prawnie istnieje a podmiotem prawnym może być tylko państwo, które jako moralna osoba na razie tym funduszem zarządza.

Wobec tego ma się do czynienia z osobnym funduszem pod zarządem Państwa zostającym, z jednej strony jako funduszem, a z drugiej strony z ogólnym funduszem Skarbu państwa jako pozwanym, czyli, że dla obu stron spór wiodących jest ten sam podmiot prawny, t. j. osoba moralna Skarb Państwa, co w procesie jest anomalią i z tego względu skarga powodowego funduszu nie nadaje się do rozpatrzenia sądowego, bo nie ma różnych sobie stron procesowych, a jest tylko jedna strona t. j. Skarb Państwa, jako uprawniona i obowiązana — a fundusze jako takie między sobą sporu prowadzić nie mogą, nie mając osobnej prawnej reprezentacyi

Brak ten zdolności procesowej po stronie powodowego funduszu występuje tem jaskrawiej, gdy się rozpatrzy na podstawie obowiązujących ustaw prawny stosunek, jaki zachodzi między powodową Dyrekcyją a pozwanym Skarbem.

Żądanie skargi oparła bowiem powódka na rzekomej umowie o przechowanie.

Jednakże o stosunku opartym na jakiejś umowie, czy to wyraźnej czy to domniemanej między c. k. Dyrekcyją gal. funduszu propinacyjnego a pozwanym Skarbem państwa mowy być nie może.

Powołany bowiem przez powódkę na dowód uznania tej rzekomej umowy ze strony Skarbu Państwa, reskrypt Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu, tudzież rozporządzenia tejże Dyrekcyi uważane być mogą jedynie za zwykłą korespondencyę między władzami. — Przeto z oświadczeń zawartych w tych pismach nie wynikają żadne zobowiązania prywatno - prawne dla Skarbu Państwa, do którego zastępstwa jest wyłącznie powołaną c. k. Prokuratora Skarbu.

Stosunek ten c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego do Skarbu Państwa nie opiera się zatem na prawie prywatnem, lecz na prawie publicznem a w szczególności na ustawach z dnia 30 grudnia 1875 dz. u.

i rozp. kraj. z roku 1877 i z dnia 22 kwietnia 1889. Nr. 30. Dz. u. i rozp. kraj., które fundusz propinacyjny do życia powołały.

Dla zarządu bowiem funduszem propinacyjnym i prawem propinacji ustanowioną została §. 3 i §. 24 ust. z 22/4 1889. Nr. 30 Dz. u. kr. osobna władza pod nazwą c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego. Władza ta jest władzą publiczną rządową i podlega w myśl § 38 cyt. ust. bezpośrednio c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Czynności kasowe zaś należące do zakresu c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego spełniają wyłącznie za pisemnymi rozporządzeniami tejże Dyrekcyi po myśli §. 25. ust. z 22/4 1889. D. u. i rozp. kraj. Nr. 30, tudzież §. 17 instrukcyi rachunkowo-kasowej dla c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na podstawie §. 39. cyt. ust. c. k. główna kasa krajowa we Lwowie i c. k. urzędy podatkowe w całej Galicyi, przy zastosowaniu ogólnych przepisów o kasowości.

Wobec tego więc także przechowanie pieniędzy, depozytów i t. d. należy po myśli §. 22 cyt. instr. do kas rządowych.

Po myśli §. 13. cyt. instr. jest c. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego powołaną do kontroli c. k. głównej kasy krajowej i c. k. urzędów podatkowych, lecz nie do szkntrowania kas tych urzędów (§. 28 cyt. instr.).

Z tego stosunku c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego do Skarbu Państwa tudzież ze sposobu zarządu funduszem propinacyjnym wynika, że funkcyonaryusze urzędów podatkowych w wykonywaniu swych funkcyj odnośnie do funduszu propinacyjnego tak, jak w ogóle odpowiedzialni są swej bezpośredniej władzy administracyjnej, chociaż funkcyje kasowe, dotyczące funduszu propinacyjnego sprawują pod bezpośrednim zarządem i kierownictwem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.

Stąd też wynika dalej, że i odpowiedzialność za ubytek w kasach urzędów podatkowych musi polegać rozpatrywaniu w zwykłej drodze instancyi władz administracyjnych.

Zatem także i wszelkie powstające z tego tytułu wzajemne roszczenia jednego funduszu, w danym wypadku propinacyjnego do ogólnego funduszu Skarbu Państwa, muszą być rozpatrywane tylko w drodze administracyjnej, a w najwyższej instancyi przez Trybunał Państwa (Reichsgericht), który jest jedynie powołany w myśl art. I. i II. ust. a.) ustawy z 21. grudnia 1867. Nr. 143. Dz. u. p. do rozstrzygania w stosunkach, opierających się na przepisach prawa publicznego, z jakich wyłoniło się także obecne roszczenie powódki.

Że droga prawa w obecnym przypadku jest wykluczoną a raczej niedopuszczalną, wynika ponadto i z tej okoliczności, iż powodowa strona dla uzasadnienia swego żądania pozwu opiera się na winie kasowego urzędnika t. j. kontrolora urzędu podatkowego, a za przewinienia c. k. administracyjnych urzędników popełnione w służbie, c. k. Skarb Państwa w myśl dekr. nadw. z 14/3 1806 Nr. 758 Zb. u. sąd, w drodze zwykłego sporu sądowego nie odpowiada. (Ob. niżej ogłoszone odmiennie orz. Najw. Tryb.).

Rekurs strony powodowej c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie uwzględnił uchwałą z 22. marca 1904. R. I. 76/4, zmienił powyższą uchwałę i nie dał miejsca zarzutowi niedopuszczalności drogi sądowej.

Powody.

Zarzut niedopuszczalności drogi sądowej nie jest uzasadniony, a motywa przez Sąd I. instancji naprowadzone nie są trafne.

Galicyski fundusz propinacyjny jest sam dla siebie podmiotem prawnym i z ogólnym funduszem c. k. Skarbu Państwa nie ma nic wspólnego. Wynika to z jego celu, służy on bowiem dla wykupna prawa propinacji w Królestwie Galicji, w szczególności do spłaty kuponów i wylosowanych obligacji propinacyjnych (§. 25. 20. 21. ust. z 22. kwietnia 1889. N. 30. dz. u. p.); do zarządu funduszu powołaną jest dyrekcyja w myśl §. 3. tejże ustawy, a zarząd wykonuje ona zupełnie odrębnie i niezawisłe od ogólnego funduszu skarbu Państwa. Kaucyje dzierżawne złożone w urzędach podatkowych przez dzierżawców propinacyjnych na zabezpieczenie, iż dopełnią obowiązków przyjętych w umowach dzierżawnych z Dyrekcyją funduszu prop. zawartych, przechowują urzędy podatkowe wskutek zleceń tejże Dyrekcyi na rzecz funduszu propinacyjnego, który jest odpowiedzialny dzierżawcom za bieżące kupony od papierów wartościowych kaucyą stanowiących i za zwrot samych papierów po ustaniu stosunku dzierżawnego. Pomiędzy funduszem propinacyjnym a państwem, którego urzędy przechowują kaucyje dzierżawne i cały fundusz propinacyjny, istnieje niewątpliwie umowny stosunek depozytowy w myśl §. 957. u. c., który powstał za zgodną wolą obu stron tj. galic. Sejmu i Wydziału krajowego imieniem funduszu propinacyjnego z jednej strony a zarządem Państwa reprezentowanym przez c. k. galic. Namiestnictwo z drugiej strony i znalazł wyraz w instrukcyi rachunkowo-kasowej dla funduszu propinacyjnego wydanej dnia 25. lipca 1889. zatwierdzonej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (§. 39. ust. z 22. kwietnia 1889. N. 30. dz. u. kr.)

Przy tym stanie rzeczy nie można odmówić galic. funduszowi propinacyjnemu zdolności procesowej ani też twierdzić, że w tym sporze przeciw Skarbowi Państwa wdrożonym, nie ma dwóch stron procesowych.

Nie można się też dla uzasadnienia niedopuszczalności drogi sądowej powoływać na dekr. nadwor. z 14. marca 1806. N. 758 zb. u. s, który nie dopuszcza drogi sądowej dla osób trzecich przeciw urzędnikom z powodu ich działalności urzędowych tudzież dla pretensyi Państwa do urzędników i wzajemnie, gdyż żaden z tych wypadków nie zachodzi w sporze, w którym fundusz propinacyjny domaga się od Skarbu Państwa zwrotu zdeponowanych w urzędzie podatkowym a zaginionych papierów wartościowych a względnie odszkodowania.

C. k. Najwyższy Trybunał sądowy zatwierdził uchwałą rekursową.

Powody.

Galicyski fundusz propinacyjny składa się:

- a) z kapitału uzyskanego z emisji obligacyj,
- b) z właściwego funduszu propinacyjnego i
- c) z funduszu rezerwowego i służy przede wszystkim do odszkodowania dawniejszych właścicieli propinacji za zniesienie praw propinacyjnych i jakkolwiek także papiery wartościowe złożone przez dzierżawców propinacyjnych wraz z kuponami przechowują się w c. k. kasach państwowych, to jednak prawo zarządu i kontroli nad nimi przysługuje c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.

Fundusz propinacyjny stanowi tedy sam dla siebie podmiot prawny i nie ma nic wspólnego ze skarbem Państwa, zaś okoliczność, że majątek funduszu propinacyjnego przechowuje się w c. k. kasach państwowych wedle ustawowych przepisów, nie odbiera temu funduszowi charakteru prawno-prywatnego, zwłaszcza, że on służy celom odszkodowania byłych właścicieli propinacji i odpowiada za kaucyje dzierżawne zdeponowane w c. k. kasach państwowych.

W niniejszym wypadku nie rozchoozi się o prawo publiczne, lecz o roszczenie prywatne oparte na kontrakcie depozytu, a spór w tym kierunku wniesiony nadaje się jedynie do rozstrzygnięcia przez sędziego właściwego (O. N. T. z 18. maja 1904 L. 7438).

Do §. 240 p. c., dekr. kanc. nadw. z 28. kwietnia 1848 L. 12248 i §. 365 u. c.

Charakterystyka „ciężarów wojskowych“. Dopuszczalność drogi sądowej z powodu roszczenia wynikającego z zakazu budowy w rejonie wojskowym.

Dr. B. nabył obok Lwowa obszerną realność w celu jej rozparcelowania i utworzenia koloni, (cotage) dla urzędników, kapitalistów i innych osób do średniej warstwy społecznej należących za znaczną sumę 130.000 K. Kiedy już miał przystąpić do jej rozparcelowania, dowiedział się, że władze wojskowe z powodu, iż w pobliżu nabytej realności znajduje się magazyn prochu wybudowany dawno przed r. 1848, roszczą sobie prawo do zakazu budowy w obrębie 400 sążni wied., w skutek czego znaczna część gruntów do owej realności należących nie mogłaby być zabudowana.

W celu zbadania stanu rzeczy udał się Dr. B. do c. i k. Ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu z żądaniem zniesienia zakazu budowy lub odszkodowania za ubytek wartości gruntów, na co otrzymał w r. 1899 odmowną odpowiedź.

Gdy na tej drodze nie mógł uzyskać odszkodowania za ubytek wartości owych gruntów, udał się na drogę sądową przeciw c. k. Skarbowi Państwa, opierając skargę na dekrete kancelaryi nadwornej z 28. kwietnia 1848 L. 12248 i na przepisie §. 365 u. c.

C. k. Skarb Państwa zarzucił, że sprawa ta nie nadaje się do drogi sądowej; albowiem zakaz ten, na którym powód swą pretensją

opiera, należy do t. zw. ciężarów wojskowych (Militärlasten). Ogólna ta nazwa „ciężary wojskowe“ obejmuje wszelkie ustawowe obowiązki do świadczeń majątkowych na rzecz siły zbrojnej państwa. Do tych ciężarów wojskowych należą mianowicie oprócz :

a) pozytywnych świadczeń a to :

1) tak w czasie pokoju jak i

2) w czasie wojny,

przedewszystkiem także :

b) ograniczenia praw własności gruntów położonych w rejonach,

1) magazynów amunicji lub prochu

2) fortec.

Treścią tych ograniczeń jest właśnie ustawowy zakaz wznoszenia budowli w odnośnym rejonie, a to począwszy od czasu wystawienia magazynu amunicji lub prochu, względnie od czasu wytyczenia odnośnego rejonu fortecznego.

Ograniczenia te przedstawiają się tedy jako ustanowione na rzecz Państwa ustawowe służebności, publiczno-prawnej natury, obowiązujące właścicieli gruntów do znoszenia lub zaniechania czegoś (servitutes in non faciendo) a w szczególności do zaniechania wznoszenia budowli (servitutes in non erigendo). Tytuł prawny do tych ograniczeń praw majątkowych polega wyłącznie na prawie publicznem, w czem właśnie leży zasadnicza różnica tych ciężarów wojskowych od prywatno-prawnych zobowiązań polegających na interesach i aktach prawnych (np. kontraktach) zawieranych pomiędzy skarbem państwa jako osobą prawną a prywatnymi osobami fizycznymi lub prawnymi.

Podmiotami zachodzącego tu prawnego stosunku są z jednej strony Państwo, atoli nie jako kontrahent, lecz jako panujący władca, z drugiej zaś strony obywatele Państwa jako tegoż poddani, również, jak to zresztą ma miejsce i w innych dziedzinach prawa administracyjnego n. p. policji budowlanej, sanitarnej i t. p.

Przy ciężarach wojskowych wkracza Państwo niewątpliwie w sferę praw prywatnych, dzieje się to atoli wyłącznie w interesie publicznym, który też stanowi tytuł tych wkroczeń. Wszególności ma to miejsce przy ograniczeniach właścicieli gruntów w rejonie magazynów amunicji i prochu położonych w kierunku stawiania budowli, gdyż zakaz ten ustanowiono nie w interesie Państwa jako osoby prawnej, a więc w celu ochrony praw majątkowych Skarbu Państwa, lecz wyłącznie w interesie dotkniętych nim sąsiadów celem ochrony bezpieczeństwa ich życia i mienia, a po części także w celu uchronienia Państwa jako takiego od zniszczenia środków obrony Państwa na zewnątrz.

Gdy tedy w mowie będące ograniczenia praw prywatnych z tytułu tych ciężarów wojskowych uregulowane są prawem publicznem, mogą być też i są wyłącznie lub co najmniej przedewszystkiem władze administracyjne powołane do orzecznictwa w wypadkach, w których rozchodzi się o ochronę w mowie będących służebności ustawowych lub

o roszczenie osób prywatnych do Państwa z ograniczeń tych wysnute. Z natury zatem i istoty ciężarów wojskowych jako mających swoje prawne źródło wyłącznie w prawie publicznem, wynika, że przedewszystkiem władze administracyjne rozpatrywać mają w zwykłym toku instancyi wszelkie pretensye osób prywatnych do Państwa co do żądanego z tego tytułu odszkodowania i o rozszczeniuach tych orzekać.

Temi samemi zasadami kieruje się także odnośne ustawodawstwo austriackie. Przepisy o ciężarach wojskowych dotyczące zakazów budowania mieszczą się w dekrete kancelaryi nadwornej z 28. kwietnia 1848. L. 12242. zb. u. pol. F. 76 str. 159. normującym odległość przy zakładaniu magazynów prochowych w pobliżu domów mieszkalnych tudzież w rozporządzeniu ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości tudzież naczelnaj komendy armii z 21. grudnia 1859. N. 10. dz. u. p. z r. 1860. o rejonach fortecznych.

Oba te przepisy ustawowe odnoszą się do stosunków prawnych zupełnie a n a l o g i c z n e j natury i istoty i wzajemnie się uzupełniają. Powołany dekret kancelaryi nadwornej z 28. kwietnia 1848. poleca w ostatnim ustępie traktowanie roszczeń o odszkodowanie ze strony interesowanych właścicieli domów podnoszonych wedle i s t n i e j a c y c h przepisów prawnych i wedle szczególnych okoliczności danego wypadku.

Analogiczną kwestyę normuje także powołane powyżej rozporządzenie z 21. grudnia 1859. stanowiąc w §. XIII., że strony mają zgłosić roszczenie swoje o odszkodowanie u władzy politycznej, która powołana jest do rozpatrywania tychże za poprzedniem porozumieniem się z odnośnemi władzami wojskowemi i Prokuratoryą Skarbu; orzecznictwo atoli co do ewentualnego wniosku tej władzy przychyłającego się do przyznania odszkodowania zastrzeżone jest odnośnym władzom centralnym. Dopiero po wydaniu tego orzeczenia przysługuje stronie z orzeczenia tego niezadowolonej zwykła droga prawa, wyjąwszy roszczenie o wynagrodzenie szkód spowodowanych wypadkami wojennymi.

Ogólna zasada prawna, że orzecznictwo co do roszczeń o odszkodowanie za ograniczenia prywatnych praw majątkowych z tytułu prawa publicznego wynikające, należy wyłącznie lub przedewszystkiem do zakresu działania władz politycznych, zawartą jest zresztą także w innych ustawowych przepisach traktujących o ciężarach wojskowych.

Wedle dekr. kanc. nadw. z 16. kwietnia 1821. z. u. pol. T. 49. str. 115. mają być roszczenia o wynagrodzenie szkód przez austriackie wojska w czasie wojny na rozkaz lub za zezwoleniem dowódców wyrządzone zgłoszone u władz politycznych i przez te władze rozpatrywane.

Według §. 56. ustawy kwaterunkowej z 11. czerwca 1879. Nr. 93. dz. u. p. tudzież rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa obrony kra-

¹⁾ Na uzasadnienie tego twierdzenia powołała się c. k. Prokuratorya Skarbu na artykuły prof. Dra Kirchenheima w Heilderbergu, zamieszczone w dziele prof. Dra Karola Br. Stengla w Würzburgu p. t. „Wörterbuch des deutschen Verwaltungsrechtes“, a mianowicie na artykuły: „Militärlasten“ (T. II. str. 119 i 120) i „Festungen“ (T. I. str. 394).

jowej i Skarbu z 27. lipca 1895. N. 119 dz. u. p. mają być szkody spowodowane przez ćwiczenia wojskowe dochodzone przez mieszane komisyje administracyjne, które też orzekać mają o wynagrodzeniu tychże ze Skarbu państwa z wykluczeniem zwyczajnej drogi prawa.

Według rozporządzeń Ministerstw wojny z 9. czerwca 1872. L. 495. oddz. 5 i obrony krajowej z 16. czerwca 1872. L. 6990/II.¹⁾ mają być szkody wyrządzone w plonach z powodu ćwiczeń wojskowych zgłoszone u władzy politycznej I. instancyi celem ustalenia stanu rzeczy i dalszego zarządzenia.

Według §. 9. ustawy z 16. kwietnia 1863. N. 77. dz. u. p. mają specjalne komisye t. zw.: „Aushebungskommissionen“ stanowić o obowiązku oddania koni do służby wojennej w razie mobilizacyi tudzież o wysokości należnego za nie wynagrodzenia a to z wyraźnem wykluczeniem zwyczajnej drogi prawa.

Atoli nietylko pod względem t. zw. ciężarów wojskowych uznana jest w ustawodawstwie austriackiem kompetencya władz politycznych do orzekania o prywatno-prawnych roszczeniach stron interesowanych Zasada ta znajduje także zastosowanie przy licznych innych ograniczeniach majątkowych praw prywatnych polegających na przepisie prawa publicznego.

W tym kierunku wystarczy wskazać na przepis §. 3. rozp. min. z 21. kwietnia 1857. N. 82. dz. u. p. o wywłaszczeniach gruntów na cele drogowe, na dekr. kanc. nadw. z 13. maja 1832. N. 2563. z. u. s. o kordonach sanitarnych, na postanowienia ustaw z 8. kwietnia 1875. N. 61 dz. u. p. i z 27. czerwca 1885 N. 3 dz. u. p. z r. 1886. o tępieniu zarazy wreszcie na przepisy §. 40. ustawy z 29. lutego 1880. N. 35. dz. u. p. i §. 25. ustawy z 17. sierpnia 1892. N. 142. dz. u. p. o zarazach bydłych

Wszystkie te rozporządzenia i ustawy stanowią, że do orzecznictwa o roszczeniach wynikłych z powodu tych na prawie publicznem opartych i w interesie publicznym istniejących ograniczeń majątkowych praw prywatnych powołane są przede wszystkim władze polityczne, a dopiero po wyczerpaniu toku instancyi tychże sądy zwyczajne; ostatnie dwie ustawy o zarazach bydłych atoli wykluczają nawet zwyczajną drogę prawa.

C. k. sąd krajowy O. II. we Lwowie uchwałą z dnia 9. lutego 1901 l. cz. Cg. II. 350 nie uwzględnił zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej wychodząc z zapatrywania, że jakkolwiek państwo w interesie dobra publicznego ma prawo wydawać zakazy powodujące ograniczenie praw prywatnych członków państwa, a prawo to pod względem krytyki jurydycznej przedstawia się jako przywilej osobisty służący specjalnym działom organizacyi państwowej dla dopięcia specjalnych celów, to jednak, jeżeli Państwo korzysta z takiego przywileju ograniczającego jednostki w kierunku swobodnego wykonywania prywatnego prawa własności, to tem samem bierze na siebie obowiązek stosownego odszkodo-

¹⁾ Manz. Kodeks cywilny, uw. do §. 1044 u. c.

wania osób interesowanych; w tem też znaczeniu zawiera dekret kancelaryi nadwornej z 28. kwietnia 1848. L. 12242/569 ustęp: „Sollten aus diesem Anlasse Entschädigungsansprüche von den betreffenden Hauseigenthümern erhoben werden, so sind sie nach den bestehenden gesetzlichen Bestimmungen und den allfälligen besonderen Verhältnissen des Falles zu behandeln“. A więc według tego dekretu kancelaryi nadwornej, przewidującego już z góry możliwie pretensye interesowanych do odszkodowania, należy oceniać roszczenia wynikające z zakazu budowy w rejonie wojskowym według istniejących przepisow, a gdy w czasie wydania powołanego dekretu obowiązywał kodeks cywilny, przeto skarga niniejsza nadaje się do postępowania sądowego w myśl §§. 365 i 1338 u. c., zwłaszcza, że przepisy administracyjne wydane po r. 1848. ani też przepis najwyż. postanowienia z 21. grudnia 1859. N. 10. dz. u. p. z. r. 1860, skoro miasto Lwów nie jest fortecą, nie dadzą się tu w drodze analogii zastosować!

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie nie uwzględnił rekursu c. k. Prokuratorji Skarbu i powyższą uchwałę zatwierdził, albowiem odmowne załatwienie powyższego zarzutu podniesionego dopiero przy rozprawie kontrydyktoryjnej (§§. 239. 240 p. c.) w przepisach dekretu kancel. nadwor. z 28. kwietnia 1848. L. 12242/559 i §. 1338 u. c. jest uzasadnione.

Przeciw twierdzeniu, iż do orzekania o roszczeniach, które wynikają z ograniczenia prywatnych praw majątkowych w interesie publicznym są powołane przedewszystkiem władze polityczne, przemawia ogólny przepis §. 1338 u. c., a powołane przez c. k. Prokuratorją Skarbu niektóre odmienne szczegółowe przepisy stanowią tylko wyjątki od niego, które jako takie w innych wypadkach w nich nieprzewidzianych nie mogą znaleźć zastosowania. Słusznie też odniósł Sąd I. instancyi postanowienie wyżej powołanego dekretu kanc. nadw., że roszczenia odszkodowania z powodu zakazu wznoszenia zabudowań mieszkalnych w rejonach magazynów amunicyjnych należy traktować „według istniejących przepisów ustawowych“ — do przepisów ustawy cywilnej, która już wówczas obowiązywała i najbardziej jest podstawową, interpretacya zaś, jakoby ten przepis należało odnosić do każdorazem istniejących przepisów ustawowych, także późniejszych, nie jest uzasadnioną, skoro ów dekret o każdorazem istniejących względnie przyszłych przepisach ustawowych nie wspomina, ta sama ustawa cywilna i obecnie obowiązuje i nie ma podstawy ustawowej do przyjęcia, dla czegożby w tym względzie zamiast niej inne przepisy, a to w braku przepisów specjalnie dla takich spraw wydanych, w drodze analogii miały obowiązywać.

W szczególności analogiczne zastosowanie w niniejszym wypadku w pierwszym rzędzie przepisów rozp. min. z 21. grudnia 1859. N. 10. dz. u. p. z. r. 1860. normującego załatwianie roszczeń odszkodowania z powodu zakazów zabudowania rejonów fortyfikacyjnych, o jakie się tu nie rozchodzi, nie byłoby zatem uzasadnione. Zresztą i w razie analogicznego zastosowania przepisów tego rozporządzenia ministeryalnego rosz-

czącemu pretensją o odškodowanie przysługiwałoby na wypadek, gdyby wydanem po myśli tegoż orzeczeniem władzy centralnej nie chciał się zadowolnić, prawo wstąpienia na drogę sądową. Powód wykazał też przedłożoną przy skardze decyzją c. i k. państwowego ministerstwa wojny z 29. lipca 1899. L. 4275. oddz. 7., że obecnie zaskarżona pretensja przez tę właściwą władzę centralną odmownie została załatwioną, a twierdzenie rekursu, jakoby ta decyzja stanowiła jeno enuncyacją strony t. j. Skarbu Państwa jakoby osoby prawnej, nie może być uznane jako trafne, ileż nie ma podstawy do przypuszczenia, by ta sama władza centralna w tej samej sprawie przy niezmienionym stanie rzeczy mogła w innym charakterze urzędowym wydać odmienną decyzją. (Prawomocna uchwała c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z 21. maja 1901. R. I. 91).

Do §§. 88, 104. 106. p. c.

C. k. Sąd krajowy S. II. we Lwowie nie uwzględnił zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej i odmówił żądaniu skargi o zasądzenie c. k. Skarbu Państwa na zapłacenie powodowi kwoty 2361 K.

Stan faktyczny

Powodowi przysługiwała na podstawie weksla z 18. sierpnia 1898 na 2000 K. opiewającego w 4. miesiące od daty płatnego przeciw Simonowi Reichowi pretensja wekslowa 2000 K.; celem ściągnięcia tej pretensji uzyskał powód przeciw temu dłużnikowi uchwałą c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie z 4. stycznia 1899. l. cz. Cw III. 25199 nakaz zapłaty sumy 2000 K, który urósł w moc prawa; na podstawie tego nakazu zapłaty uzyskał powód uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 16. lutego 1899. l. cz. Cw. III. 2519/3 egzekucją przeciw dłużnikowi.

W międzyczasie okazało się jednakże, że w czasie, kiedy doręczenie nakazu zapłaty dla Simona Reicha wrzekomo nastąpić miało, on przebywał w areszcie śledczym we Lwowie, a organa c. k. urzędu pocztowego w Dukli, mimo to skuteczniły doręczenie nakazu zapłaty wbrew przepisowi §. 106. p. c., t. j. ani do rąk własnych ani też z zachowaniem przepisu §. 104 p. c., gdyż listonosz nie zostawił w domu pozwanego wezwania o obecność jego w oznaczonym dniu i godzinie celem doręczenia mu nakazu, lecz złożył je wprost z recepisem na pocztę. W ślad zatem uznał też c. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie uchwałą z 2. maja 1899. l. cz. Cw. 25199/7 powyższe doręczenie nakazu zapłaty za nieważne, zarządził ponowne jego doręczenie, uwzględniając zaś dopiero w dniu 2. maja 1899 wniesione zarzuty jako w terminie ustawowym wniesione wyznaczył do rozprawy nad tymi zarzutami audyencyą.

Simon Reich zaś korzystając z nieprawego postępowania c. k. urzędu pocztowego przy dokonaniu poraż pierwszy doręczenia nakazu zapłaty zarzucił, iż prawo powoda do żądania zaskarżonej kwoty zgasło, gdyż zaskarżony weksel był protestowany w dniu 19. grudnia 1898 a od

tego dnia do dnia doręczenia nakazu zapłaty upłynął dłuższy aniżeli trzechmiesięczny przeciąg czasu, przeto w myśl Art. 78. ust. 1. u. weks. zgasło prawo regresu powoda do pozwanego jako żyranta zaskarżonego weksla.

Krakowski sąd krajowy jako handlowy wyrokiem z 19. maja 1899. uwzględniając te zarzuty zniósł nakaz zapłaty z 4. stycznia 1899, a wyrok ten zatwierdzony został wyrokiem c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 28. czerwca 1899. Bc. III 87/99.

Tak tedy powód z winy rządowego organu mającego uskutecznić doręczenie nakazu zapłaty stracił możliwość ściągnięcia należącej mu się kwoty 2000 K w drodze procesu wekslowego, zaczem usiłował tą pretensją wywalczyć w drodze zwykłego procesu; zaskarżył więc powód Simona Reicha skargą z 12. paźdz. 1899. l. cz. Cg. I. 97/99 przed c. k. sąd obwodowy w Jaśle o zwrot dłużnej kwoty 2000 K, został jednakże wyrokiem tegoż sądu z 30. kwietnia 1900. zatwierdzonym wyrokiem ck. wyższego Sądu krajowego w Krakowie z 22. czerwca 1900. Bc. III 93/00 ze swem żądaniem oddalony, gdyż Trybunały te przyjęły, iż Simon R. odpowiedzialnym był za kwotę 2000 K. tylko w drodze regresu wekslowego, a nie zaś ze stosunku cywilno-prawnego.

Powód więc i na tej drodze utracił możliwość ściągnięcia należącej mu się kwoty 2000 K, a to z przewinienia organu uskuteczniającego poraz pierwszy doręczenie nakazu zapłaty pozwanemu.

Pozwany Skarb wnosił na oddalenie powoda, a nadto zarzucił niedopuszczalność drogi sądowej, albowiem nie wyczerpano toku postępowania administracyjnego; z powodem c. k. zarząd pocztowy nie wchodził w żaden stosunek kontraktowy.

Powody rozstrzygnięcia.

Pozwany opierał zarzut niedopuszczalności drogi sądowej na przepisie §. 27. ces. pat. z 5. listopada 1837. l. 240. z. u. s. Pominawszy, że przepis tego §. nie wyłącza z pod rozpoznania sądów kwestyi dla żądania odszkodowania prejudycjalnej, czyli doręczenie w danym wypadku było prawidłowe, nie stosował Trybunał przepisów wspomnianego patentu ani też dekretu izby nadwornej z 6. listopada 1838. l. 302. z. u. s. który w §. 2. l. c. uchyla odpowiedzialność przedsiębiorstwa pocztowego za pomyłki w doręczeniu, gdyż wychodził z zasadniczego założenia, że powołane przepisy nie stosują się do doręczeń pism dokonywanych przez pocztę, jako organ doręczeń sądowych.

Przepisy te normują stosunek prywatno-prawny, jaki się wywiązuje z powodu nadania listu między zakładem pocztowym a nadawcą i odbiorcą; dla tegoż stosunku prywatno-prawnego, a w szczególności dla kwestyi odpowiedzialności zakładu pocztowego zeń wynikającej ustanowiono odrębne normy materalne i proceduralne.

Zupełnie odmienny charakter mają doręczenia pism sądowych dokonywane przez pocztę na podstawie ogólnej normy §. 88 p. c. Nie dokonywa ich bowiem poczta na podstawie przysługującego jej regale, lecz

z polecenia i jako organ sądu. W tej mierze nie działa więc poczta jako zakład przewozowy z polecenia „nadawcy“, lecz wprost jako organ państwowy, za którego działalność odpowiada państwo już z mocy ogólnej normy §. 1295. u. c. przed sądami zwykłymi (§. 1338 u. c.). Na podstawie zeznań świadka (listonosza) przyjął Trybunał za prawdę, że akt doręczenia odbył się w sposób prawidłowy, t. j. że nie zastawszy adresata zostawił w jego mieszkaniu przepisane w §. 106 p. c. wezwanie (form. 68. instr. sąd.) a przed złożeniem w urzędzie pocztowym zawiadomienie (form. 69 i. s). Skoro tedy powód nie wykazał, że szkoda powstała z nieprawidłowego postąpienia organu pocztowego, przeto już tylko dla braku związku przyczynowego między szkodą a przewinieniem organu pocztowego, za któreby Skarb miał odpowiadać, należało oddalić powoda z żądaniem skargi.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wyrokiem z 12. lutego 1902 Bc. 10/2 pozostawił apelacją powoda bez skutku, nie dzielając zapłaty sądu I. instancyi, jakoby c. k. poczta z powodu, że wedle §. 88. p. c. do doręczenia w kraju z reguły za jej pośrednictwem mają być skuteczniane doręczenia, jako organ sądowy mogła być uważana, albowiem przez przyjmowanie i doręczanie przesyłek sądowych również jak i przesyłek innych władz, urzędów, instytucyi i osób prywatnych c. k. poczta wcale nie traci charakteru samoistnej instytucyi państwowej i wyżej powołany przepis procedury cywilnej żadnej zasadniczej zmiany w tym względzie nie wprowadził.

Żądaniu jednak powoda nie można zadość uczynić, gdyż w myśl §. 1317 u. c. stanowiącego wyjątek od ogólnych przepisów §. 1295 u. c. i §. 1338 u. c. odpowiedzialność publicznych instytucyi przewozowych za szkodę w ich przedsiębiorstwach wyrządzoną tylko o tyle może być orzeczona, o ile to osobnymi przepisami jest unormowane.

Przepis zaś orzekający odpowiedzialność skarbu pocztowego względnie skarbu państwa do odszkodowania z powodu nieprawidłowego doręczenia przesyłek pocztowych bez ich zatracenia, co w niniejszym wypadku nie nastąpiło, nie istnieje, a w szczególności taki przepis ani w ustawie pocztowej z 5. listopada 1837. N. 240. z. u. s., ani w ordynacyi dla poczty listowej z 6. listopada 1838. N. 303. z. u. s. nie jest zawarty.

Wobec tego kwestya, czy doręczenie nakazu zapłaty nastąpiło nieprawidłowo i w jakiej wysokości powód z tego powodu szkodę poniósł, w sporze niniejszym nie jest rozstrzygającą i jej badanie okazuje się zbędnem.

Najwyższy Trybunał sądowy nie uwzględnił rewizyi powoda, gdyż ustalono, że doręczenie było prawidłowe, a skoro nie zaistniało roszczenie odszkodowania, zbytecznem jest wdawanie się w rozbiór kwestyi, czy zakład pocztowy przy wykonywaniu doręczenia działał jako państwowy zakład przewozowy, czy jako sądowy organ doręczający i czy odpowiedzialność Skarbu zachodzi lub nie.

(O N. T. z 30. kwietnia 1902 L. 5635).

Do §§. 530, 534, 536 p. c.

Do wniesienia skargi o wznowienie uprawniona jest strona procesowa, która ma przeciw sobie niekorzystne orzeczenie sądowe.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. II. we Lwowie w sprawie żądającej wznowienia król. stoł. m. Lwowa, przeciw Karolowi A. pozwanemu o wznowienie postępowania w sporze tegoż przeciw gm. król. st. m. Lwowa o wynagrodzenie szkody na podstawie ustnej rozprawy, z obiema stronami przeprowadzonej, orzekł wyrokiem z 4. maja 1904 L. Cz. II. 66/4.

I). Odmawia się żądaniu gminy król. stoł. m. Lwowa postawionemu w skardze o wznowienie z 18. marca 1904 orzeczenia, że

a) dozwala się wznowienia zakończonę wyrokiem z dnia 17. paźdz. 1903 Lcz. Cg. II. 65/3
32 postępowania z powodu nowych okoliczności i środków dowodowych.

II). Pomija się jako bezprzedmiotowe żądanie gminy o orzeczenie, że wyrok z 17 października 1903 Lcz. Cg. II. 65/3
33 tudzież ewentualnie za-
paść mający wyrok c. k. Najwyższego Trybunału sprawiedliwości, o ileby dla gminy m. Lwowa był niekorzystny, znosi się.

III. Również pomija się jako bezprzedmiotowe dalsze żądanie gminy o orzeczenie, iż oddała się powoda Karola A. z żądaniem skargi z 6 lutego 1903 i zasądza się go na zapłacenie gm. król. stoł. m. Lwowa do dnia 14 pod rygorem egzekucyi kosztów tego sporu tudzież na zwrócenie jej kosztów sporu głównego.

IV). Żądająca wznowienia gmina król. stoł. m. Lwowa, winna jest do dnia 14 pod rygorem egzekucyi zapłacić Karolowi A. koszta postępowania o wznowienie w kwocie 94 K 64 h.

Stan faktyczny.

Wedle zgodnego przyznania obu stron zasądzono tusądowym nieprawomocnym wyrokiem z dnia 17 października 1903 Lcz. Cg. II. 65/3
33 gminę król. st. m. Lwowa na zapłacenie powodowi Karolowi A. rozmaitych kwot.

Wyrokiem c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z 29 stycznia 1904 Bc I. 11/4 zmieniono powyższy wyrok I. instancyi w ten sposób, że powoda oddalono w zupełności z żądaniem skargi i zasądzono go na zapłacenie pozwanej gminie kr. stoł. m. Lwowa kosztów I. i II. instancyi; oddalenie z żądaniem skargi nastąpiło z powodów prawnych a stan faktyczny przez pierwszą instancyę ustalony, nie doznał zmiany.

Taki stan sprawy był w dniu wniesienia skargi o wznowienie t. j. w dniu 18. marca 1904.

Orzeczeniem z dnia 19 marca 1904 L. 4706 c. k. Najwyższy Trybunał sądowy zniósł wyrok c. k. Wyższego Sądu krajowego, polecając temuż

sądowi ponowne przeprowadzenie rozprawy odwoławczej, skutkiem czego c. k. wyższy Sąd krajowy uchwałą z dnia 14 marca 1904 Lcz. Bc. I. 11/04
4
wyzaczył audyencyą do ponownej rozprawy odwoławczej na dzień 13 maja 1904.

Otóż twierdzi gmina król. stoł. m. Lwowa, że dnia 22 lutego 1904 a więc już po doręczeniu wyroku c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, a zatem w czasie, w którym pozwana gmina bez swej winy nie była w stanie nowych okoliczności i dowodów naprowadzić przy rozprawie w I. instancji (§. 530 p. c.), dowiedział się rzecznik prawny tejże gminy o takich okolicznościach i dowodach, które, gdyby były znane podczas rozprawy w I. instancji, byłyby spowodowały korzystny dla gminy miasta Lwowa wyrok oddalający powoda z przyczyn merytorycznych, albowiem doznałby zupełnej zmiany stan faktyczny przez obie instancje ustalony.

Zdaniem gminy owe nowe okoliczności i dowody, uprawniają gminę do żądania wznowienia, gdy zaś po myśli §. 534⁴ p. c. termin jednomiczyny do wytoczenia skargi o wznowienie liczy się od dnia dowiedzenia się o nowych okolicznościach, przeto zniewoloną jest gmina już obecnie z przezorności, na wypadek, gdyby wyrok wyższo-sądowy nie został zatwierdzony w Najwyższym Trybunale, żądać wznowienia.

Gdy atoli orzeczenie w tym sporze o wznowienie zależnem jest od istnienia obowiązku prawnego gminy do odszkodowania powoda, zatem od stosunku prawnego prejudycjalnego, będącego przedmiotem sporu głównego Cg. II. 65/3, przeto wnosila gmina po myśli §§ 190 i 545 p. c na przerwę postępowania nad skargą o wznowienie, ewentualnie na przerwę postępowania odwoławczego aż do ostatecznego prawomocnego załatwienia sporu głównego.

Pozwany uczynił wniosek na oddanie powódki z wszystkimi jej żądaniami i zasądzenie jej na zwrot kosztów sporu.

In formalii, zarzucił pozwany niedopuszczalność skargi o wnowienie postępowania, gdyż w danym wypadku nie istnieje już niekorzystny dla powódki wyrok (§§. 530⁷, 536⁸), skarga więc gminy jest przedwczesną i formalnie niedopuszczalną; — dalej zarzucił pozwany zadawienie skargi zaprzeczając, by powódka dopiero 22 lutego 1904, dowiedziała się o rzekomych nowych okolicznościach, że nie bez własnej własnej winy gmina nie była w stanie powołać świadków przed zamknięciem postępowania dowodowego (§. 530 pc.) wreszcie sprzeciwił się pozwany wnioskowi na przerwę postępowania.

Uzasadnienie.

Przedewszystkiem należy rozstrzygnąć kwestyę, czyli w obecnym stanie sprawy gmina w ogóle jest uprawnioną do wniesienia skargi o wznowienie, a następnie dalsze kwestyę, czy i o ile jej wnioski na przerwę postępowania bądź to w I. bądź w II instancji są uzasadnione.

Co do pierwszej kwestyi, to sama gmina wznowienia żądająca przyznaje, że w chwili wniesienia skargi o wznowienie nie zaistniało przeciw

niej żadne niekorzystne rozstrzygnięcie sądowe, albowiem niekorzystny dla niej wyrok I. instancyi został wyrokiem c. k. wyższego Sądu krajowego na jej korzyść zmienionym; po wniesieniu skargi o wnowienie już ten dla gminy korzystny wyrok II instancyi nie istniał, gdyż został zniesiony orzeczeniem Sądu najwyższego a w tej chwili nie da się przewidzieć, jaki zapadnie wyrok II. instancyi, czy korzystny czy niekorzystny dla gminy.

Brak więc w danym wypadku warunków i prawnych podstaw dla gminy do wniesienia skargi o wnowienie; ustawa nie wymaga wprawdzie przy skardze o wnowienie prawomocnego rozstrzygnięcia sądowego (§. 544 p. c.) jednak wymaga jego istnienia, skoro zaś nie istnieje żadno rozstrzygnięcie sądowe, to skarga o wnowienie jest przedwczesną i formalnie niedopuszczalną.

Obawa gminy miasta Lwowa wysnuta z §. 534⁴ p. c., że z powodu upływu jednomiesięcznego terminu utraci prawo do żądania wnowienia, jest płonną i polega na mylnej interpretacji przepisu §. 534⁴ pc., gdyż ów termin jednomiesięczny rozpoczyna swój bieg od chwili zaistnienia niekorzystnego zaczepialnego orzeczenia sądowego, co wynika z natury i celu skargi o wnowienie (O. N. T. z 2 września 1902 L. 8913 Nr. 615 Zb. urzęd.).

Skoro w obec tych przepisów ustawy niedopuszczalna jest ze względów formalnych skarga o wnowienie, to również nieuzasadnione i niedopuszczalne są wnioski gminy na przerwę postępowania.

Wprawdzie ustawa w §. 544 p. c. przewiduje przerwę postępowania, odwoławczego w razie wniesienia skargi o wnowienie, jednak tylko w tych wypadkach, w których skarga o wnowienie opiera się na przepisach §. 530 ust. 1 do 5, ten wypadek jednak tutaj nie zachodzi, albowiem gmina żądająca wnowienia, opiera swą skargę na przepisach §. 530 ust. 7 p. c. ale i przepisu §. 545 p. c. nie można w danym wypadku zastosować z tego powodu, ponieważ analogiczne zastosowanie przepisów o przerwie postępowania jest w ogóle niedopuszczalne a nadto i z tego powodu, ponieważ rozstrzyga tu chwila wniesienia skargi, stan prawny sprawy w tej chwili a nie stan prawny sprawy w toku postępowania o wnowienie, zaś powołany przez gminę przepis §. 400 pc. nie ma tu również zastosowania, gdyż stanowi on o płynności świadczenia a przedmiotem skargi o wnowienie postępowadnia nie jest świadczenie.

Wyrokiem prawomocnym z dnia 24. czerwca 1904 $\frac{\text{Bc. I. 14f}}{2}$ zatwierdził c. k. wyższy Sąd krajowy powyższy wyrok w całej osnowie z następujących powodów:

Sąd odwoławczy podziela zapatrywanie prawne Sądu I. instancyi co do niedopuszczalności w tym wypadku skargi o wnowienie, gdyż zapatrywanie to jest trafne.

Nie ulega wątpliwości, że do wniesienia tej skargi uprawnioną jest strona procesowa, która ma przeciw sobie niekorzystne orzeczenie sądowe. Wynika to z zestawienia przepisów §§. 530 i 536 p. c. Pierwszy z tych

przepisów mówi w ustępie 7 o rozszczeniu strony do korzystniejszego orzeczenia w rzeczy głównej, a drugi mówiąc o treści skargi o wznowienie, postanawia między innymi, że strona winna zawnioskować, o ile ma być uchylone orzeczenie zaczepione i jakie inne (korzystniejsze) ma zapaść orzeczenie. Ten ostatni przepis wyraźnie też wskazuje chwilę wniesienia skargi jako o wymogach skargi rozstrzygającą. W chwili wniesienia skargi nie miała gmina m. Lwowa przeciw sobie niekorzystnego orzeczenia, a miała za sobą tylko orzeczenie korzystne II. instancyi, zmieniające wyrok I. instancyi, więc nie miała potrzeby ani podstawy do wniesienia skargi o wznowienie.

Obawa utraty terminu jednomiesięcznego do wniesienia tej skargi jest, jak to również trafnie Sąd I. instancyi wypowiedział, płonna, bo §. 534 ust 4 p. c. liczy ten termin nie od chwili, kiedy się o nowych faktach i dowodach dowiedziano, lecz od chwili kiedy te nowe fakta i dowody przed sądem było można naprowadzić. Tą chwilą będzie chwila doręczenia niekorzystnego orzeczenia zmieniającego zapadły korzystny wyrok II. instancyi.

Nie mniej nie ma podstawy obawa, że wyrok apelowany nie mając dodatku, że powódka tylko na razie zostaje oddaloną, stworzy stan sprawy osądzonej dla późniejszej skargi o wznowienie, gdyż powódka wniesie tę skargę (jeżeli zechce) nie przeciw wyrokowi I. instancyi z 17. października 1903 r. prawnie nie istniejącemu, lecz przeciw wyrokowi sądu odwoławczego z 13. maja 1904 r., który jej dopiero ma być doręczony, więc przedmiot żądania będzie inny.

Co do sposobu załatwienia wniosku na przerwę postępowania, to jakkolwiek motywa Sądu I. instancyi nie są trafne, o ile mówią o możliwości zastosowania §. 545 p. c., który sądowi pozostawia swobodę w dozwoleniu przerwy, jednakowoż samo odmowne orzeczenie w tym kierunku nie ulega zaczepieniu wedle §. 546 p. c., a zresztą wnioszek na przerwę postępowania stał się bezprzedmiotowym wobec odmownego załatwienia sporu o wznowienie postępowania.

Do §. 575 p. c. (Nadesłane przez c. k. radcę sądu kraj. Ant. Dolnickiego).

Trzeci rozdział szóstej części p. c. zawiera postanowienia także na te przypadki, w których umowa o najem na pozew wyrokiem zniesioną lub za rozwiązana uznana została (§. 567⁴, 574 p. c.), przeto w przypadkach, gdzie się żąda zniesienia lub zgaśnięcia umowy o najem (§§. 1117, 1118 u c) ma zastosowanie krótszy czasokres z § 575 p. c. 8 dni, do wniesienia odwołania i rewizyi. (Sąd pow. S. I. Lwów. C. XII. 341/3. Sąd kraj lw. R. V. $\frac{749/3}{3}$ O. N. T. z 26. stycznia 1904 L. 684).

V. Ustawa zaprowadzająca ordynację egzekucyjną.

Do art. IX. u. z. o. e. (Nadesłane przez c. k. radcę sądu kraj. Ant. Dolnickiego).

Agent handlowy, który dla więcej firm wykonuje zamówienia i tylko za przyjęte i wykonane przez te firmy zamówienia otrzymuje w miarę uskuteczniionych wpłat pewne honorarium w procentach z góry umówionych, nie pozostaje w stosunku służbowym do owych firm, lecz wykonuje w myśl art. 4 i 272⁴ u. h. samoistne czynności handlowe, a owo honorarium jego nie podlega ograniczeniom ust. z 29 kwietnia 1873. N. 68 dz. u. p. (Sąd. pow. S. I. E. XXI. 227/4, s. kraj. lw. R. V. 311/4 i O. N. T. z 19 lipca 1904. L. 11012).

VI. Ordynacja egzekucyjna.

Do §. 40 o. e. (Nadesłane przez c. k. radcę sądu kraj. Ant. Dolnickiego).

Wierzyciel popierający, uzyskujący egzekucyą w czasie, kiedy mu było znanem, że pretensya egzekwowana prawnie nie istnieje, a tem samem powodujący swem ustawowo nieusprawiedliwionem postępowaniem, iż zobowiązany zmuszonym był dla odparcia nienależnie wdrożonej egzekucyi wystąpić z opozycyą z §. 40. o. e., obowiązany jest do zwrotu zobowiązanemu kosztów postępowania egzekucyjnego. (Sąd. pow. S. I. Lwów E. III. 610/4. Sąd. kraj. Lwów R. V. 250/4. O. N. T. z 1 lipca 1904. L. 9818).

Odpowiedzialność Skarbu Państwa za naruszenie praw, spowodowane zarządzeniami sprzecznymi z obowiązkami. (Nadesłane przez c. k. radcę sądu kraj. Ant. Dolnickiego).

A. otrzymał w zastaw od B. za pożyczoną mu kwotę 800 k urządzenie hotelu, które B. nabył na politycznej licytacji, wykonanej przez egzekutora politycznego w skutek polecenia c. k. urzędu podatkowego. Urządzenie to stanowiło przynależność hotelu, na licytacją wystawionego. Po licytacji sądowej hotelu nabywca C. żądał zwrotu od Starostwa i urzędu podatkowego tego urządzenia jako na licytacji sądowej nabytego, a urząd podatkowy polecił sekwestratorowi odebrać od A to urządzenie i oddać je C. Tak się też stało wbrew sprzeciwieniu się A; poczem C. zmieszał to urządzenie z innym.

A. wystąpił ze skargą przeciw Skarbowi P. i C. o wydanie rzeczy względnie o odszkodowanie, wartość urządzenia. Najw. Tryb zatwierdził wyrok I. sądu skazujący Skarb Państwa B. i C. na odszkodowanie 800 k. (pożyczka dana przez C. nabywcy B).

Powody.

Mylnem jest prawne zapatrywanie sądu apelacyjnego, jakoby wobec braku szczegółowej ustawy, któraby normowała odpowiedzialność Państwa za zawinienie jego organów administracyjnych, nie istniał obowiązek odpowiedzialności Państwa względnie Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną zawinieniem organów administracyjnych. Przeciwnie odpowiedzialność Państwa uzasadnioną jest w ustawie cywilnej. (Państwo jako osoba

prawna (jurydyczna), która oczywiście swych spraw osobiście nie może załatwiać, wykonuje należące do niego sprawy przez ustanowionych funkcjonaryszu, których też przy załatwieniu spraw tych otacza szczególniejszą opieką, wynikającą z prawa zwierzchności państwa, a czynności ich przedsięwzięte w zakresie ich stosunku reprezentacyjnego, należy uważać jako czynność państwa, co zresztą niewątpliwie wynika z §. 337. u. c. (analogia). Dlatego też odpowiedzialność po myśli §. 1295 u. c. za szkodę wyrządzoną zawinieniem organów państwowych dotyczy także Państwa. Ze względu na ustawę zasadniczą z 21 grudnia 1867. N. 145. dz. u. p. odpowiedzialność Państwa już z tego powodu nie jest wykluczoną, ponieważ ustawa ta ma za przedmiot unormowanie odpowiedzialności urzędników państwowych za naruszenie praw spowodowane zarządzeniami ich z obowiązkami sprzecznymi, nie zaś odpowiedzialności Państwa (O. N. T. z 5. lutego 1904. L. 12751)

Uwaga Redakcyi. Wyrażone w tem orzeczeniu odmienne od poprzednich zapatrywanie Najwyższego Trybunału co do kwestyi odpowiedzialności Państwa za szkodę wyrządzoną zawinieniem organów administracyjnych uważamy za bardzo doniosłe. (Ob. O. N. T. z 6. lutego 1900 L. 14387. Ogłoszone w Reformie sądowej z r. 1900 na str. 64).

VII. Ustawa organizacyjna.

Vacat.

VIII. Instrukcja sądowa.

Vacat.

Okólniki i rozporządzenia ministeryalne.

Zgłaszanie i zastępstwo zaległych podatków bezpośrednich należytości i innych danin publicznych przy przymusowej sprzedaży nieruchomości, w których skład wchodzi zamiejscowe parcele gruntowe leżące w innym okręgu podatkowym (§§. 172¹ i 209² o. e.).

W razie przymusowej sprzedaży nieruchomości, której części składowe należą do okręgu kilku urzędów podatkowych, winien ów urząd podatkowy, w którego okręgu leży rdzenna część ciała hipotecznego, zgłaszać i w dalszym ciągu zastępować sądownie należące się od całej nieruchomości podatki bezpośrednie, należytości i inne daniny publiczne, które pod względem ściągania stoją na równi z podatkami bezpośrednimi. Sądom polecono, by w myśl §§. 172¹ i 209² o. e. przesyłaly wygotowania edyktów licytacyjnych jako też wezwania do rozprawy działowej wszystkim tym urządóm podatkowym, w których okręgu leży część wchodząca w skład licytowanej nieruchomości.

W dalszym ciągu winne urzędy podatkowe, w których okręgu położone są uboczne części składowe takich ciał hipotecznych, tak zwane zamiejscowe parcele gruntowe, po otrzymaniu pism sądowych odnoszących się do toczącego się postępowania sprzedażnego zawinomić pospiesznie wymienione wyżej urzędy podatkowe

o zaległościach ciążących na dotyczących częściach nieruchomości a także porozumieć się z tymi urzędami co do ewentualnych dalszych kroków; o ile zaś na tych zamieszonych parcelach gruntowych nie ciąży żadne zaległości określonego wyżej rodzaju, winne urzędy te zawiadomić, że zaległości takich nie ma. (Rozp. Min. skarbu z 7. kwietnia 1904. N. 36. dz. u. p. ob. także rozp. min. spraw. z 13. kwietnia 1904. N. 7. dz. rozp. min. spraw.).

Urlopy urzędników kancelaryjnych.

Wdzięczność należy się od całego personelu kancelaryjnego Ministerstwu sprawiedliwości za unormowanie sprawy urlopów urzędników kancelaryjnych; Ministerstwo zmieniło ostatnie zdanie drugiego ustępu §. 49. rozp. min. z 5. maja 1897. N. 112. dz. u. p. rozpoczynające się od słów: „Należy dalej udzielić naczelnikom i kierującym urzędnikom kancelaryi sądowej...” w ten sposób, że w miejsce jego wydało następujące postanowienie:

„Urzędnikom kancelaryi sądowej, urzędów depozytowych i oddziałów rachunkowych XI. i X. rangi udzielać należy dwutygodniowego urlopu, od roku zaś, w którym kończą 25 rok służby, policzalnej przy wymiarze emerytury, urlopu trzytygodniowego; natomiast urzędnikom tych kategorii w wyższych klasach rangi udzielać należy urlopy trzytygodniowe, od tego roku zaś, w którym kończą 30-ty rok służby, policzalnej przy wymiarze emerytury, urlopu na przeciąg czterech tygodni. (Rozp. min. spraw. z 4. maja 1904. N. 96. dz. u. p.).

Taryfa adwokacka ogłoszona rozporządzeniem min. z 11. grudnia 1897. N. 293. dz. u. p. doznała w poz. 15. uw. 5. zmiany co do wynagrodzenia adwokatów i kandydatów adwokatury w Pradze i w gminach Smichowic, Karolinenthal, Zizkow, król. Weinberg, Nusle i Wrschawat za trudy do sądu (Rozp. min. spraw. z 30. maja 1904. N. 54. dz. u. p.).

Toga adwokatów i obrońców w sprawach karnych dozwoloną została rozporządzeniem Ministerstwa sprawiedliwości z 17. czerwca 1904. N. 59. dz. u. p. W Trybunale lwowskim niektórzy adwokaci już korzystają z tego upoważnienia i występują w togach; sala sądowa, w której cały trybunał (z wyjątkiem protokolanta) i doradcy prawni przyodziani są w togi, zyskała na powadze. Należałoby zdaniem naszym zaprowadzić odpowiednią urzędową suknię i dla protokolanta, dlaczegoż on jeden ma być wyłączonym od prawa noszenia w czasie rozpraw urzędowej sukni?

Koszta sądowe. Wniesione do Ministerstwa sprawiedliwości zażalenie dało temuż powód do zwrócenia uwagi sądów na to, że często przy oznaczaniu kosztów byłoby godnem do zalecenia, gdyby sądy uważając znaczniejsze zmniejszenie kosztów jako zasadniczego znaczenia, w uchwale sądowej o tem zmniejszeniu wyraźną czyniły wzmiankę. W ten sposób strony będą wiedziały, które pozycje spisu kosztów uwzględniono w kwocie kosztów sądownie ustalonej i odpadną niejednokrotnie zażalenia z powodu pominięcia zarachowanych kosztów i przez to zmniejszy się liczba rekursov nieuzasadnionych. O ile wskazano jest motywowanie takich skreśleń, pozostawia się ocenieniu sądów; motywowanie takie dostarczy często stronom wskazówek do zażaleń i do przyszłego zachowania się, w tym ostatnim kierunku zapobiegnie się mianowicie niepotrzebnym wnioskom, rozwlekłości pism przygotowawczych, niepotrzebnym krokom procesowym i egzekucyjnym i podziela się za pomocą ustalania kosztów na ustawową krótkość, jasność, zupełność i wczesność wniosków stron i uniknie się zbędnych wydatków procesowych. (Reskr. Min. spraw. z 17. czerwca 1904 L. 13378).

Tłumaczem sądowym języka rosyjskiego dla całego okręgu lwowskiego sądu krajowego ustanowił c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie uchwałą z 19. lipca

1904. Prez. ^{13369.}_{8 T.} Wacława Żmudzkiego, likwidatora Banku zaliczkowego we Lwowie.

Uchwały i wyroki w postępowaniu odwoławczem.

Jeszcze w r. 1898. wydało c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, reskryptem z 12 października 1898 L. 23490. wskazówki co do kwestyi nieraz trudności nawiązującej, w jakiej formie: wyroku czy uchwały, zapaść ma decyzya w postępowaniu odwoławczem. Ponieważ rozprządzenia tego dotąd w przekładzie polskim nie publikowano ¹⁾, przeto podajemy je obecnie w języku polskim. Opiewa ono:

Kwestya ta nabiera właściwie znaczenia przez to, że wedle postanowień nowej procedury cywilnej wprawdzie zawsze wyroki sądu odwoławczego zaczepialne są rozwizyą, ale przeciw decyzjom powziętym w formie uchwały ma miejsce tylko rekura, a rekurs przeciw uchwałom sądu odwoławczego podlega nadto niejakim ograniczeniom (§. 519 p. c.).

Według zapatrywania Ministerstwa kwestyą tę należy w następujący sposób rozwiązać:

Dla formy decyzyi miarodajnem jest w pierwszym rzędzie stadium postępowania odwoławczego.

W postępowaniu przedwstępnem (§§. 470 479 p. c.) w zasadzie odwołanie załatwia się uchwałą (473 ¹ p. c.); gdy o powodach nieważności winno się orzekać w postępowaniu przedwstępnem (§§. 471 ² 473. 478. p. c.) a w postępowaniu drobnostkowym odwołanie dopuszczalne jest tylko z powodu nieważności (§. 501 p. c.), to odwołania w sprawach drobnostkowych załatwiać należy uchwałą, chyba że sąd odwoławczy po myśli §. 478 ⁴ p. c. na zgodny wniosek stron uchyla przekazanie sprawy sądowi I. instancyi i rozstrzyga sam w rzecz samej.

W przeciwstawieniu do postępowania przedwstępnego rozstrzyga sąd odwoławczy przy ustnej rozprawie odwoławczej z reguły wyrokiem (§. 497 ¹ p. c.) wyjątki od tej reguły, abstrahując od orzeczenia niewłaściwości sądu odwoławczego (§. 487 ² p. c.), są naprowadzone w §§. 494 i 496 (499 ¹) i 495 p. c. Są to następujące wypadki:

1) jeżeli się sąd dopiero przy ustnej rozprawie odwoławczej przekona, że zaczepiony wyrok lub postępowanie w pierwszej instancyi dotknięte jest niespostrzeżoną dotąd i nieusuniętą nieważnością (§. 477 ³, 494 p. c.);

2) jeżeli dopiero przy ustnej rozprawie odwoławczej spostrzeże:

a) że odwołanie ustawowe jest niedopuszczalno lub nie wniesione w terminie ustawowym (§. 471 ² p. c.);

b) że pismo odwoławcze w myśl §. 471 ³ p. c. ma braki, a przeciwnik apelującego odmawia zgody na poprawienie (§. 495;

3) jeżeli, choć nie zachodzi nieważność, niedokładność orzeczenia lub postępowania w I. instancyi czyni koniecznem przekazanie sprawy sądowi procesowemu I. instancyi w myśl §. 496 p. c. (499 ¹), to przecież może sąd odwoławczy w tym wypadku zamiast odrzucenia orzekać wyrokiem w sprawie samej (§. 496 ³ p. e.).

We wszystkich innych wypadkach orzeka sąd odwoławczy przy ustnej rozprawie odwoławczej w rzeczy samej wyrokiem (§. 497 ¹ p. c.).

Należy więc — aby przynajmniej poruszyć tu dwie wyraźniejsze w tym kierunku znane kontrowersye, rozstrzygać wyrokiem, jeżeli dopiero podczas rozprawy odwoławczej przyjmuje się prawomocność innego w tej samej sprawie zapadłego wyroku lub zawisłość sporu (Streitanhängigkeit) jako istniejące, ponieważ i tu rozstrzyga się wyrokiem w rzeczy samej to jest na wniosek odwoławczy (§. 497 ¹ p. c.).

Jeżeli następnie uczyniono w odwołaniu wnioszek na zniesienie wyroku a sąd odwoławczy ani nie uznaje za uzasadnione zniesienie ani zmianę wyroku z poda-

¹⁾ Ob. Zb. czerw. wydanie drugie N. 100.

nych powodów, wówczas należy również odwołanie odrzucić wyrokiem. I tu rozstrzyga się o meritum wniosku odwoławczego (§. 497¹ p. c.).

Takiej samej formy, którąby należało wybrać stosownie do jakości decyzji w ustnej rozprawie odwoławczej, należy użyć i wtedy, gdy na podstawie zrzeczenia się stron (§. 492) orzeka się o odwołaniu na posiedzeniu niejawnem.

Dalszy rozmaić traktowany punkt stanowi połączenie decyzji w formie uchwały i wyroku w tem samym wygotowaniu.

Tego rodzaju kombinacya może zajść w następujących wypadkach :

a) jeżeli sąd odwoławczy na posiedzeniu niejawnem odrzucił odwołanie z powodu niewłaściwości sądu, z powodu orzeczenia o zawiśnięciu sporu, prawomocności lub nieważności, wówczas musi być wyznaczoną audyencya do ustnej rozprawy odwoławczej, o ile w odwołaniu podniesiono także inne do ustnej rozprawy zastrzeżone powody zaczepienia (§. 480¹ p. c.).

W takim wypadku nie należy wygotowywać osobnej uchwały, którą na posiedzeniu niejawnem odrzucono odwołanie, lecz wcielić ją należy do decyzji odwoławczej powziętej na podstawie ustnej rozprawy :

b) Podobna kombinacya może nastąpić, jeżeli odwołanie przeciw części wyroku opiera się na zarzucie niewłaściwości, a odwołanie przeciw innym częściom dotyczy rzeczy głównej. Jeżeli sąd odwoławczy unniema, że sąd procesowy tylko co do niektórych w tej samej skardze podniesionych roszczeń niesłusznie przyjął swą niewłaściwość, wówczas należy wyrok pierwszego sędziego, o ile zaczępiono go nie tylko z powodu niewłaściwości, lecz zarazem także z powodu orzeczenia w sprawie głównej, co do roszczeń, dla których sąd procesowy nie był właściwym, znieść uchwałą na posiedzeniu niejawnem (§§. 475. 476) a co do odwołania od innych części wyroku stosownie do danego wypadku zarządzić dalsze postępowanie odwoławcze.

Jeżeli wedle orzeczenia sądu odwoławczego postępowanie co do doręczeń, dla których sąd procesowy nie był właściwym, dopiero po prawomocności uchwały na odwołanie przed właściwym sądem ma być przeprowadzone, (§. 519³ p. c.) wówczas dla zaoszczędzenia czasu należy uchwałę sądu odwoławczego osobno wygotować i mimo będącego w toku odwołania stronom doręczyć. Zresztą aby odpowiedni użytek uczynić z aktów (np. dla nagłości sprawy), można orzeczenie o niewłaściwości wcielić do późniejszej decyzji odwoławczej lub osobno wygotować (odpowiedź min. do §. 475² p. c.).

c) Jeżeli się odrzuca wniosek na uchylenie właściwości sądu odwoławczego, nie należy orzeczenia osobno wygotowywać, lecz wcielić je do orzeczenia sądu odwoławczego w rzeczy głównej (§. 487⁴ p. c.).

d) Do orzeczenia odwoławczego należy narezcie wcielić także uchwałę powziętą na posiedzeniu niejawnem na rekurs podniesiony w myśl §. 55 p. c. przez przeciwnika apelauta przeciw orzeczeniu co do kosztów (§. 150 ost. ust. i. s.)

We wszystkich od a) do d) wspomnianych wypadkach należy umieścić uchwałę w tekście decyzji sądu odwoławczego tak, ażeby łatwo było można poznać formę uchwały. Zaleca się następującą formułkę:

„C. k. sąd odwoławczy... wskutek odwołania N. N. przeciw wyrokowi... powziął na posiedzeniu niejawnem z dnia uchwałę :

Wniesione przez pozwanego i na tem oparte odwołanie, że nie zachodzi omieszkanie (Versäumung), odrzuca się.

II. Na podstawie przeprowadzonej następnie z obiema stronami ustnej rozprawy orzeka się :

Uwzględnić się częściowo odwołanie N. N. i t. d.

Orzeczenie o rekursie co do kosztów należy w ten sposób umieścić w tenorze wyroku :

Zarazem z powodu rekursu N. N. obniża się koszta przez N. N. stronie N. zwrócić się mające z 50 K. na 30 K.

Jeżeli o kosztach orzeczono na posiedzeniu niejawnem (§. 150. i s.) należy uchwałę w tenorze orzeczenia apelacyjnego w osobnym ustępie umieścić n. p. w takiej formie:

II. Z powodu rekursu pozwanego znizono uchwałę z dnia . . . kosztą, które ma powodowi zapłacić, z 50 K na 30 K.

Uzasadnienie tego rodzaju uchwał należy przytoczyć w odpowiednim miejscu w powodach rozstrzygnięcia wyroku odwoławczego lub w nie wcielić.

Przez ten sposób wygotowywania uchwał usuwie się wszelką wątpliwość, że tego rodzaju uchwały mimo ich połączenia z wyrokiem dla siebie tylko w drodze rekursu są zaczepialne.

Co do formy orzeczenia na zastrzeżony rekurs, należy wedle zapatrywania Ministerstwa postąpić w sposób następujący:

Jeżeli sąd odwoławczy na podstawie rekursu z odwołaniem połączonego decydować ma o uchwale I. instancyi, wydanej w postępowaniu przeprowadzonym przed wydaniem wyroku (§. 462² p. c.), wówczas postępowanie może być rozmaite:

Często decyzya na taki rekurs łączy się z orzeczeniem w sprawie głównej tak ściśle n. p. przy zażaleniach przeciw uchyleniu twierdzeń i dowodów, że wystarczy dodatek do tenoru wyroku:

„Tem samem załatwiony zostaje rekurs przeciw uchwale z dnia . . . dotyczący niedopuszczenia dalszych dowodów“.

Decyzyą tą należy następnie uwzględnić w odpowiednim miejscu przy uzasadnianiu orzeczenia w sprawie głównej.

Ale może się też zdarzyć, że uchwała zastrzeżonym rekursem opngnowana, stoi ze sprawą sądowi odwoławczemu przedłożoną na razie w luźnym związku n. p. jeżeli sędzia pierwszy uchylił pisarza pokątnego, występującego jako pełnomocnika ztrony a rozprawę prowadzono z samemi stronami lub przez innego pełnomocnika astąpionemi, a zażalenie wniesiono właśnie przeciw temu uchyleniu.

Wtedy należy z reguły równocześnie z orzeczeniem odwoławczem wygotować odrębne załatwienie rekursowe. Tylko wyjątkowo można w takim wypadku postąpić inaczej.

W końcu należy krótką wzmiankę uczynić jeszcze o trzech rodzajach orzeczeń, zdarzających się w postępowaniu odwoławczem:

a) Uchwałę o zakresie wykonalności zaczepionego wyrokiem odwołania (§. 490) należy zawsze osobno wygotować;

b) Odrzucenie ofiarowanych dowodów podczas ustnej rozprawy odwoławczej, (§. 275. p. c.) następuje przez uchwałę ogłoszoną i zaprotokołowaną.

Tego rodzaju uchwały nie potrzebują osobnego wygotowania; wnioski uznane za niedopuszczalne i dowody uchylone należy jednak w krótkości zamieścić w stanie faktycznym wyroku (§. 417. ost. ust. i odpow. min. do §. 417⁴ p. c.).

c) Przy ferowaniu wyroku odwoławczego może się nadarzyć powód do sprostowania błędów pisarskich, rachunkowych lub innych oczywistych nieprawidłowości (§. 419³ p. c.); często takie sprostowanie nie będzie niczego więcej wymagało jak sprostowania w klamrach. W razie potrzeby może takie sprostowanie być umieszczone na odpowiednim miejscu w tenorze wyroku. Jeżeli zachodzi potrzeba uwidocznienia zmian w wyrokach w ręku stron już się znajdujących albo jeżeli przez sprostowanie można uniknąć zniesienia wyroku po myśli §. 477⁵ p. c., wówczas należy powziąć osobną uchwałę, którą należy wydać stronom i sądowi I. instancyi z odpowiednimi poleceniami.

Jeżeli odwołanie w toku ustnej rozprawy odwoławczej zostaje cofnięte, nie ma postępowania odwoławczego, nie zapada ani wyrok ani uchwała; ewentualna decyzya co do ustalenia kosztów zapada już po za postępowaniem odwoławczem.

Poglądowo dadzą się na podstawie powyższych wywodów formy orzeczeń sądu odwoławczego ugrupować w sposób następujący:

A. Uchwała.

- 1) Orzeczenie na posiedzeniu niejawnem (§. 473. p. c.).
 - a) Przekazanie sprawy do właściwego sądu odwoławczego (§. 474¹ p. c.);
 - b) odrzucenie odwołania z powodu niedopuszczalności, spóźnienia lub formalnych braków (§. 471 ust. 2 i 3 p. c. §. 474² p. c.);
 - c) przekazanie sprawy I instancyi przy zniesieniu wyroku zaocznego (§. 474³ p. c.);
 - d) polecenie rozstrzygnięcia I. instancyi (§. 475¹ p. c.);
 - e) zniesienie wyroku sądu niewłaściwego i dalsze zarządzenie celem wdrożenia postępowania przed sądem właściwym (§. 475² p. c.);
 - f) zniesienie wyroku I. instancyi i odrzucenie skargi z powodu wiszącego sporu lub prawomocności (§. 475³ p. c.);
 - g) zniesienie wyroku z powodu nieważności z odrzuceniem skargi (§. 478¹ p. c.) lub przekazanie sprawy I. instancyi (§. 478² i 3 p. c.);
 - h) uchylenie przekazania z powodu nieważności orzeczonego do I. instancyi celem przeprowadzenia sprawy przed sądem odwoławczym (§. 478⁴ p. c.);
 - i) zasądzenie apelauta na kosztach (§. 484 p. c.).
- 2) Orzeczenie po przeprowadzonej ustnej rozprawie:
- aa) wypadki 1 b) (§. 495);
 - bb) wypadki 1. g). (§§. 494. 49¹. p. c.);
 - cc) orzeczenie o odrzuceniu niewłaściwości sądu odwoławczego (§. 487³ p. c.)
- Uchwałę w wypadku §. 487⁴ p. c. należy uwidocznic w orzeczeniu końcowem.
- dd) Przekazanie sprawy do rozprawy i wydania wyroku w wypadku §. 496¹ do 496³ p. c. (§. 499¹ p. c.).

B. Wyrok.

Orzeczenie na podstawie ustnej rozprawy odwoławczej w rzeczy samej mimo braków z §. 496 ust. 1 do 3p. c., jeżeli nie orzeka się o przekazaniu sprawy I. instancyi (§. 496³ p. c.).

Orzeczenie na podstawie ustnej rozprawy odwoławczej w rzeczy samej we wszystkich wypadkach, w których wedle przepisu ustawy ma być powzięta uchwała

Czy zaniechano przeprowadzenia rozprawy odwoławczej, jest obojętnem (§ 492) Według treści orzeczenia należy wybrać przepisana formę.

Od Redakcyi.

Wysokiemu Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie składamy niniejszem najgłębsze podziękowanie za życzliwe popieranie Reformy sądowej. Owym bibliotekom sądowym, które dopiero teraz zaprenumerowały Reformę sądową od 1. sierpnia b. r., wysłaliśmy dla skompletowania rocznika numeru od 1. stycznia do 1. sierpnia b. r. bezpłatnie.

W Panu Drowi A. Z. we Lwowie. Zapytuje nas Pan, dlaczego nie ogłaszamy w Reformie sądowej bardzo pouczającej dyskusyi, prowadzonej w lwowskiem Towarzystwie prawniczem, w przedmiocie reformy śledztwa wstępnego. Nie uczyniliśmy tego najpierw z tego powodu, ponieważ Reforma sądowa według swego programu poświęconą jest wyłącznie nowemu ustawodawstwu procesowemu cywilnemu a nie karnemu a następnie także z tego powodu, że przebieg obrad ankiety w tej sprawie przez Towarzystwo prawnicze lwowskie powołanej ogłaszała na podstawie zapisków stenograficznych Gazeta lwowska. Nadto Redakcyja „Przeglądu prawa i administracyi“ oznajmiła nam, że w czasopi-

śmie tem, które jest organem Lwowskiego Towarzystwa prawniczego, będzie cały tok obrad w tej sprawie ogłoszony.

W sprawie reformy kodeksu cywilnego zabierzemy głos o tyle, o ile pożądana jest ta zmiana z powodu wprowadzenia w życie nowych ustaw procesowych. Lwowskie Towarzystwo prawnicze również i do reformy kodeksu cywilnego wybrało ankietę, która rozpocznie swe obrady w jesieni r. b.

W Panu Drowi B. O. we Lwowie. Co do poruszonyj przez W Pana Mecenasą kwestyi, kto jest właściwie kompetentnym do rozstrzygnięcia roszczeń urzędników gminy król. stoł. m. Lwowa o przyznanie emerytury, czy władze administracyjne, czy sądowne, oznajmiamy W Panu Mecenasowi, że wedle najnowszej decyzyi Trybunału Państwa z dnia 7. lipca 1904 L. 277. powołanymi w tej mierze są zwyczajne sądy. Decyzją tą wydał Trybunał Państwa w znanej sprawie byłego oficjaly Magistratu p. Albina Mięgowicza. Uchwałą rady miejskiej król. stoł. m. Lwowa z 12. grndnia 1902, L. 151 uznano p. Mięgowicza z powodu ułomności fizycznych niezdolnym do dalszej służby i przyznano mu zamiast emerytury tylko odprawę w wysokości 1800 K. Przeciw tej uchwale wniósł M. rekurs do galic. Wydziału krajowego, w którym żądał przyznania emerytury. Wydział krajowy reskrytem z 24. kwietnia 1903, L. 32783. powołując się na rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego z dnia 15. maja 1895, L. 2474. uchylił się od decyzyi, albowiem roszczenia ze stosunku służbowego do gminy można dochodzić tylko w zwyczajnej drodze prawa. Wskutek tego wniósł p. Mięgowicz skargę przeciw gminie m. Lwowa o przyznanie emerytury lub zapłacenie kwoty 8000 koron do c. k. sądu krajowego we Lwowie, który wyrokiem z 11. września 1903. Og. II. 261/3 przychylił się do żądania skargi. C. k. wyższy sąd krajowy wyrokiem z dnia 18. listopada 1903. Bc. $\frac{221/3}{3}$ odrzucił skargę z powodów mery-

torycznych. Natomiast c. k. Najwyższy Trybunał sądowy orzeczeniem z 15. marca 1904, L. 1058. zniósł obie decyzje niższo-sądowe i odrzucił skargę z tego powodu, ponieważ Mięgowicz roszczenia o pensję może dochodzić tylko w drodze administracyjnej. Najwyższy Trybunał powołał się na §. 73. statutu gminy m. Lwowa, który opiewa: „O uwolnienie ze służby urzędników gminnych i sług rozstrzyga Rada miejska. Przeciw orzeczeniu rady miejskiej służy stronie odwołanie do Wydziału krajowego“.

Trybunał Państwa uzasadnia kompetencją sądów w ten sposób: Wnioskodawca (M.) wywodzi swoje roszczenie z kontraktu służbowego z gminą zawartego; gdy prawno-majątkowe roszczenia ze stosunku służbowego zasadniczo podlegają sędziowskiemu orzecznictwu a nie istnieje ustawowy przepis, któryby tego rodzaju roszczenia, o ile one wynikają ze stosunku służbowego funkcyjnarjuszów gminy, wykluczał od drogi prawa, to musi się uznać, że do orzecznictwa o tego rodzaju roszczeniu powołane są zwyczajne sądy.

Jeżeli statut gminy król. stoł. m. Lwowa postanawia w §. 73., że funkcyjnarjuszom gminy przysłuża przeciw uchwałom rady miejskiej uwalniającym ich od służby, odwołanie do Wydziału krajowego, to przez to uregulowano tylko prawo zażalenia przeciw zarządzeniom rady miejskiej — przez to jednak nie naruszono kompetencji do rozstrzygnięcia prawno-majątkowych roszczeń, które wynikają z uwolnienia od służby dla funkcyjnarjuszów gminy przeciw gminie.

Służba przygotowawcza sędziowska w kancelaryach adwokackich. Reskrytem z dnia 28. czerwca 1904, L. 14907. zażądało c. k. Ministerstwo sprawiedliwości opinii od Trybunałów sądowych, czy i o ile wedle obowiązujących ustaw (§. 29. rozp. min. z 15. sierpnia 1897, N. 192 dz. u. p.) dopuszczalnem i wskazanem jest poruczenie kandydatom sędziowskim w kancelaryach adwokackich służbę przygotowawczą odbywającą zastępstwo stron przed sądem przy rozprawach cywilnych i karnych.

Adwokaci oświadczają się prawie jednogłośnie za poruczeniem takiego zastępstwa, natomiast energicznie przeciw temu występują kandydaci adwokatury. Kandydaci adw. wiedeńscy wnieśli pisemny protest do Ministerstwa sprawiedliwości (ob. Oesterrei-

chische Richter-Zeitung N. 7 i 8 ex 1904 str. 180, stanowisko Redakcyi tej Gazety str. 181) a kandydaci adwokacy lwowscy zagrozili strejkciem. Rozchodzi się mianowicie o interpretację ustawy. Z przepisu §. 15. ord. adw. utrzymanego w mocy opinią Najw. Tryb. spraw. z 26. stycznia 1898, N. 42. dz. rozp. min. spr. i §. 31. ust. 2. p. c. wynika to jedno niewątpliwie, że tego rodzaju zastępstwo w sprawach, w których obowiązuje przymus adwokacki, zastępstwo stron przez kandydatów sędziowskich jest wprost wykluczone. Natomiast nie rozstrzyga ustawa kwestyi, czyli o ile dopuszczalne jest to zastępstwo w sprawach, w których nie obowiązuje przymus adwokacki. Jedni bronią zapatrywania, że skoro §. 31. ust. drugim p. c. wyraża się ogólnikowo, iż adwokatowi wolno w tych sprawach wyręczać się innymi substytutami a nawet solicytatorami, to wolno także i kandydatami sędziowskimi; drudzy zaś zapatrywania, że pod owymi innymi substytutami można rozumieć tylko substytutów ukwalifikowanych, jakimi kandydaci sędziowscy nie są. Zresztą podnoszą także zapatrywanie, że jakkolwiek stronom wolno ustanawiać pełnomocników tak w postępowaniu cywilnem spornem, niespornem i karnem, to jednak wolno to czynić stronom, ale nie adwokatom. Do tej kwestyi jeszcze powrócimy i omówimy ją obszerniej.

Od Administracyi.

Reforma sądowa, zalecona dla bibliotek sądowych do zaprenumerowania z ryczałtów kancelaryjnych i dla urzędników sędziowskich i sądowych okólnikami Wys. Prezydów c. k. wyższych Sądów krajowych w Krakowie z dnia 27. lutego 1897 L. 1667., we Lwowie z dnia 17. marca 1897 L. 746 i Wys. c. k. Nadprokuratorcyi Państwa we Lwowie z dnia 22. marca 1897 L. 4. (ob. Ref. sąd. z r. 1897 str. 53, 54 i 85). rozpoczęła z dniem 1. stycznia 1904. dzięki poparciu ze strony Szanownych Prenumeratorów ósmy rok istnienia. Dotąd jednak niektóre biblioteki sądowe nie zaprenumerowały jeszcze Reformy sądowej; w tej drodze prosimy WP. Naczelników sądowych o jej zaprenumerowanie. Poprzednich roczników dostarczymy natychmiast po zamówieniu, o ile starczy zapas.

W celu zapoznania ogółu prawników z zasadami decyzyi sądowych, zapadających w donioślejszych a spornych kwestyach prawa procesowego, udawaliśmy się już do P. T. Panów Przełożonych sądów i Przewodniczących senatów tudzież sędziów samodzielnym o łaskawe udzielanie naszemu piśmie dotyczących krótkich uwag i wiadomości. Obecnie ponawiamy tą naszą prośbę i zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich kolegów zawodowych, ażeby zechcieli nam tylko kartkami korespondencyjnymi krótko donosić, że do l. cz. ... zapadła ciekawa do ogłoszenia w Reformie sądowej nadająca się decyzja sądowa. O jej szczegółową treść sami się postaramy.

Szczególnie chodzi nam o judykaturę sądów powiatowych. Dla uregulowania nakładu upraszamy o wczesne odnowienie prenumeraty na r. 1904 i wyrównanie prenumeraty zaległej za lata poprzednie. Na składzie posiadamy ozdóbne okładki do wszystkich dotąd wydanych siedmiu roczników Reformy Sądowej i wysyłamy je na zamówienie licząc po 60 h. za okładkę do jednego rocznika.

Osobno też można w Administracyi naszego pisma nabyć odbitki z niektórych rozpraw ogłoszonych w Reformie sądowej n. p. Zakres działania sądów zwyczajnych w sprawach spornych i górniczych opracowany wspólnie przez c. k. radę górniczego Józefa Bocheńskiego i c. k. prof. uniw. Dr. Franciszka Xawerego Fiericha. Uwagi do interpretacyi §§. 530 i 531 p. c. przez Dr. M. Nadla, szkic do rozprawy o t. zw. niezawisłej interwencyi ubocznej na tle §. 20 p. c. przez c. k. prof. uniw. lwow. Dr. Augusta Balasitsa. Cena każdej odbitki wynosi 50 h. W końcu prosimy uprzejmie o rozpowszechnianie naszego pisma między kolegami, którym numera okazowe Reformy sądowej na żądanie natychmiast bezpłatnie wyszłemy.